№ 244. Piątek, 16 (28) Listopada 1873. № 244.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką poczty:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE. PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 17 (29) listopada, — św. Georgia neokesar.
W niedzielę, 18 (30) listopada, — św. Płatona mucz.
W poniedziałek, 19 listopada (1 grudnia), — św. Awdia.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 44; zach. o godz. 3 min. 52.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 15 (27) Listopada 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	743.4	+ 2.9	91	południowy.
1	741.5	+ 9.1	75	poł.-zachodni.
9	711.7	+ 7.1	100	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 17 (29) listopada. — św. Saturnina.
W niedzielę, 18 (30) listopada, — św. Andrzeja ap.
W poniedziałek, 19 listopada (1 grudnia), — św. Eligjusza bis.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 1/2.

PRENUMERATA
NA
„DZIENNIK WARSZAWSKI"
w 1874 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.

Bez rozsyłki: **na rok 9 rs.;—na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.;—na 3 miesiące 2 rs. 25 k.;—na 1 miesiąc 75 kop.**

Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie **5** kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.

Na rok 12 rs.;—na 6 miesięcy 6 rs.;—na 3 miesiące 3 rs.;—na 1 miesiąc 1 rs.

Prenumerata przyjmuje się **w Warszawie,** w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich" przy ulicy Miodowej Nr. *487* (18).

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższe rozkazy do wydziału Wojny, w Liwadji:

1) 1 listopada r. b., przetranzlokowani zostali: kapitan 7 parkowej brygady artylerji *Chochłow*—do Nowogieorgiewskiej artylerji fortecznej; porucznik 2 bataljonu saperów *Tarasow*—do 24 brygady artylerji; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, porucznik 38 Tobolskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza *Aleksandrowski*—w stopniu sztabs-kapitana.

2) 2 listopada r. b., zatwierdzona została konfirmacja Głównodowodzącego wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, o uwolnionym ze służby sztabs-kapitanie 25 Smoleńskiego pułku piechoty imienia jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go *Stobbe*, którego, za nieposłuszeństwo i nieokazanie, z zamiarem, należytego uszanowania zwierzchnikowi, postanowiono uważać za wykluczonego ze służby.

3) 3 listopada r. b., awansowany został, dowódca Nowogieorgiewskiej inżynierskiej komendy rzemieślniczej kapitan *Zacharow*—na majora, z uwolnieniem, z powodu słabości zdrowia, ze służby, z mundurem i całkowitą emeryturą; przyjęty został do służby, dymisjonowany porucznik Grodzieńskiego pułku huzarów lejb-gwardji *Żemczużnikow*— do rezerwowego szwadronu tegoż pułku; przetranzlokowany został: podporucznik 16 Ładogskiego pułku piechoty *Filipowicz*— do 6 Głuchowskiego pułku dragonów imienia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Józefówny, w stopniu chorążego; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, pułkownik 5 Aleksandryjskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego *Bewerley*, z mundurem i z emeryturą w stosunku połowy podwyższonej płacy.

—

* *Bank Państwa*, przy niewykupieniu w terminie przez zastawiających papierów procentowych, przedsiębierze wszelkie zależące od niego środki w celu korzystniejszej dla zastawiających sprzedaży tych papierów.

Przy takim porządku sprzedaży nagromadziły się znaczne remanenta na korzyść zastawiających i pieniądze te, od 1860 roku pozostają niezażądane przez większą część zastawiających.

Z tego powodu Bank Państwa najuprzejmiej uprasza zastawiających, którzy nie wykupili swych zastawów w terminie, aby złożyli kopje udzielonych im z Banku zobowiązań dla odbioru przypadających im remanentów.

Pieniądze te wypłacają się codziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu.

—

* *Departament poczt.* I. We wsi Piestiakach, w powiecie Gorochowieckim, w gubernji Włodzimierskiej, leżącej o 60 wiorst od miasta Gorochowca, ustanowione zostały przyjmowanie i wydawanie wszelkiego rodzaju korespondencij.

II. Na stacji Poczynok, na kolei żelaznej Witebsko-Orłowskiej (w powiecie Jelnińskim, w gubernji Smoleńskiej), leżącej pomiędzy m. Rosławlem a m. Smoleńskiem), zamiast istniejącego tam przyjmowania i wydawania wszelkiej korespondencji, ustanowiony został Oddział Pocztowy.

Dalszy ciąg Postanowienia Namiestnika w Królestwie Polskiem o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. *)

60) Zacharjaszowi-Franciszkowi *Brzozowskiemu*, b. Urzędnikowi Kancelaryjnemu Biura Powiatu Stopnickiego, za 26-letnią służbę, rs. 67 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

61) Edwardowi *Hellerowi*, spadłemu z etatu Burmistrzowi zamienionego na osadę m. Proszowic, za 31-letnią służbę, rs. 187 kop. 50 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 75 z tychże funduszów.

62) Sekretarzowi Kolegjalnemu, Maurycemu *Kulczyckiemu*, b. Sekwestratorowi Biura Powiatu Miechowskiego, za 35-letnią służbę, oprócz pensji rsr. 225 nadanej mu Postanowieniem Namiestnika z dnia 30 maja (11 czerwca) 1870 roku za 34-letnią służbę, dodatek w ilości rsr. 112 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

63) Idziemu *Ochabowiczowi*, spadłemu z etatu Posłańcowi przy Magistracie m. Koszyce, za 31-letnią służbę, rsr. 30 z funduszów Skarbowych.

64) Wincentemu *Rumprechtowi*, spadłemu z etatu Lekarzowi m. Wolbroma, za 33-letnią służbę, rs. 112 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 45 z funduszów Skarbowych.

65) Leonowi-Ludwikowi *Frimanowi*, b. p. o. Pomocnika Referenta Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubernialnym Lubelskim, za 31-letnią służbę, rsr. 150 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

66) Leonowi *Witkowskiemu*, spadłemu z etatu Burmistrzowi zamienionego na osadę m. Sawina, za 26-letnią służbę, rs. 45 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rsr. 45 z tychże funduszów.

67) Agnieszce z Olbińskich *Kulesza*, wdowie po Augustynie Kulesza, Strażniku Więzienia w Lublinie, oraz ich 3-m córkom, a mianowicie: Ewie, Marjannie i Paulinie-Agnieszce, za 38-letnią wojskową i cywilną służbę Kuleszy, rsr. 75, a mianowicie: rs. 32 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rsr. 43 z funduszów Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla córek.

68) Franciszkowi *Gromadzkiemu*, spadłemu z etatu Kasjerowi b. Kasy Miejskiej m. Rożana. za 35-letnią służbę, rsr. 90 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

69) Franciszkowi *Litychowskiemu*, spadłemu z etatu Lekarzowi zamienionego na osadę m. Wyszkowa, za 21-letnią służbę, rsr. 45 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 45 z tychże funduszów.

70) Tomaszowi *Gołaszewskiemu*, spadłemu z etatu Burmistrzowi zamienionego na osadę m. Nowogroda, za 23-letnią służbę, rsr. 72 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rsr. 72 z tychże funduszów.

71) Matyldzie-Emilji z Szlabiców *Merczyng*, wdowie po Karolu Merczyng, Budowniczym m. Łodzi, oraz ich synowi Henrykowi-Aleksandrowi, za 26-letnią służbę Merczynga, rsr. 90 z z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie: rsr. 67 kop. 50 dla wdowy i rs. 22 kop. 50 dla syna.

72) Ignacemu *Kowalskiemu*, spadłemu z etatu Burmistrzowi zamienionego na osadę m. Inowłodza, za 25-letnią służbę, rs. 65 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rsr. 65 z tychże funduszów.

73) Waleremu *Sujkowskiemu*, spadłemu z etatu Stróżowi Magistratu zamienionego na osadę m. Raciąża, za 23-letnią służbę, rs. 15 z funduszów Skarbowych.

74) Tomaszowi *Kowalewskiemu*, spadłemu z etatu Burmistrzowi zamienionego na osadę m. Szreńska, za 32-letnią służbę, rsr. 100 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rsr. 40 z funduszów Skarbowych.

75) Fabjanowi *Osieckiemu*, spadłemu z etatu Posłańcowi Wydziału Dóbr Rządowych Rządu Gubernialnego Płockiego, za 20 letnią służbę, rs. 18 z funduszów Skarbowych.

76) Klemensowi *Milewskiemu*, spadłemu z etatu Kasjerowi b. kasy miejskiej miasta Raciąża, za 27-letnią służbę, rsr. 75 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rsr. 75 z tychże funduszów.

77) Józefowi *Dziuboni*, spadłemu z etatu Burmistrzowi zamienionego na osadę m. Kunowa, za 20-letnią służbę, rs. 60 z funduszów Skarbowych, niezależnie od przyznanego mu wsparcia pięcioletniego po rs. 100 rocznie.

78) Władysławowi *Krassowskiemu*, spadłemu z etatu Burmistrzowi m. Sienna, za 20-letnią służbę, rsr. 30 z funduszów Skarbowych, niezależnie od przyznanego mu wsparcia 5-letniego po rs. 50 rocznie.

79) Wincentemu *Swiestowskiemu*, spadłemu z etatu Burmistrzowi zamienionego na osadę m. Słupia-Nowa, za 25-letnią służbę, rsr. 82 kop. 50 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rsr. 82 kop. 50 z tychże funduszów.

80) Asesorowi Kolegjalnemu, Józefowi *Koźmińskiemu*, b. Pomocnikowi Ogólnego Archiwisty Rządu Gubernialnego Radomskiego, za 35-letnią służbę, rsr. 675 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego. *(d. n.)*

*) Patrz Nr. 243 *Dzien. Warsz.*

—

* *W rozkazach do wojsk Warszawskiego okręgu wojskowego, jest zamieszczone: 12 listopada 1873 roku.* Sztabs-rotmistrz pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości, fligel adjutant baron *Meller-Zakomelski* — otrzymał odemnie, z powodu interesów familijnych, urlop za granicę, na dni 28, na rachunek wyjednywanego przezeń 3-miesięcznego urlopu zagranicznego.

— Od 1866 roku rozpoczęte zostały w okręgach wojskowych roboty statystyczne według Najwyżej zatwierdzonych programatów.

Zebranie wiadomości statystycznych o środkach dla wyżywienia wojska, opracowanie tych wiadomości i ułożenie ogólnego opisu Warszawskiego okręgu wojskowego pod względem ekonomicznym, z mego rozkazu, powierzone było Zarządowi Intendentury pomienionego okręgu.

Rozpatrzywszy obecnie wydrukowane statystyczne opisanie Królestwa Polskiego pod względem gałęzi przemysłu mających znaczenie dla wydziału intendentury, uznaję, że takowe odpowiada zupełnie Najwyżej zatwierdzonym programatom, zawierając w sobie wszystkie niezbędne wiadomości, z oznaczeniem źródeł zkąd zostały zaczerpnięte i z porównawczemi wywodami z 4 lata.

Za taką pracę, sumiennie wykonaną przez okręgowy Zarząd Intendentury, uważam za obowiązek oznajmić serdeczną moją wdzięczność intendentowi okręgowemu, jenerał-lejtnantowi *Chomentowskiemu;* oznajmiam także moje podziękowanie wszystkim urzędnikom pomienionego Zarządu, którzy brali udział w zbieraniu niezbędnych dla tego wiadomości, a w szczególności zawiadującemu statystycznym wydziałem intendentury, radcy kolegjalnemu *Zajcowowi*, pod bliższą redakcją którego ułożone zostało niniejsze opisanie.

13 listopada. Naczelnik 3-ej dywizji piechoty gwardji, jenerał-adjutant baron *Meller-Zakomelski*, otrzymał odemnie, z powodu interesów familijnych, urlop do St. Petersburga, na trzy tygodnie.

Podpisano: Głównodowodzący,
Jenerał-Feldmarszałek *hrabia Berg*.

—

* *Bank Polski.* — Na zasadzie Najwyższego rozkazu z dnia 24 kwietnia (6 maja) 1870 r., jak niemniej reskryptu JW. Ministra Finansów z dnia 20 czerwca (2 lipca) r. b. za N. 7,532, oznaczającego ostateczny termin do wymiany wypuszczonych przez Bank Polski, z mocy Najwyższych Ukazów z dnia 21 stycznia (2 lutego) i 3 (15) września 1841 r. biletów bankowych, a mianowicie:

a) 1-rublowych koloru orzechowego, emisji z 3 (15) września 1857 roku.

b) 3-rublowych perłowego koloru z różową siatką, emisji z 1 (13) marca 1850 r.

c) 10-rublowych perłowego koloru z niebieskiemi na odwrotnej stronie ozdobami, emisji z 7 (19) stycznia 1844 r.

d) 25-rublowych koloru perłowego z różowemi ozdobami, emisji z dnia 21 października (2 listopada) 1852 r.

Bank Polski podaje niniejszem do wiadomości powszechnej:

1. Że bilety jego powyżej wymienione, przyjmowane będą w kasach skarbowych gubernij Królestwa Polskiego w podatkach i innych należnościach jedynie tylko do 1 (13) lipca 1874 r., a w Banku i jego oddziałach jak dotąd.

2. Że po upływie tego terminu, wspomnione bilety będą przyjmowane tylko w Banku Polskim i jego oddziałach, w należytościach tymże przypadających, a Kasa Banku wymieniać je będzie jedynie do 1 (13) lipca 1875 r.

3. Że po upływie tego ostatecznego terminu, pozostałe w obiegu bankowe bilety uważane będą za umorzone i żadnej wartości nie mające. 5010.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 11 (23) listopada r. bieżącego, włącznie, wydała książeczek nowych 59, na które, tudzież na dawniejsze w 321 wnioskach złożono rub. sr. 5,895 kop. 15. Na żądanie 158 uczestników (prócz procentu rub. sr. 77 kop. 22, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 6,146 kop. 48½, i umorzyła książeczek 76; przeto uczestników 23,616; posiada kapitał rub. s. 870,398 kop. 82.

Wykaz biegu cholery w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 4 do 11 listopada 1873 r

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
V St. Petersburgu pozostało 9; od 2 do 9 listopada	38	15	21	27
W gubernji Kaliszskiej: w powiatach:				
Wieluńskim pozostało 9; od 27 października do 3 listopada	28	12	11	14
Kaliskim pozostało 2; od 27 października do 3 listopada	14	3	5	8
Łęczyckim pozostało 9; od 27 października do 3 listopada	—	—	—	9
Sieradzkim pozostało 9; od 27 października do 3 listopada	5	5	—	9
Sieprckim pozostało 4; od 27 października do 3 listopada	34	21	7	10
Turekskim pozostało 3; od 27 października do 3 listopada	18	14	4	3
W gubernji Łomżyńskiej: w powiatach:				
Pułtuskim pozostało 42; od 16 października do 1 listopada	8	34	4	12
Ostrowskim pozostało 8; od 16 października do 1 listopada	27	30	5	—
Makowskim pozostało 18; od 16 października do 1 listopada	—	—	—	18
Mazowieckim pozostało 5; od 16 października do 1 listopada	18	11	12	—
Ostrołęckim pozostało 15; od 16 października do 1 listopada	8	14	9	—
W gubernji Petrokowskiej: w m. Łodzi pozostało 7; od 19 do 26 października	4	6	1	4
w powiatach:				
Bedzińskim pozostało 3; od 19 do 26 października	18	6	14	1
Rawskim pozostało 4; od 19 do 26 października	1	4	1	—
Brzezińskim pozostało 9; od 19 do 26 października	8	5	5	7
Łodzińskim pozostało 12; od 19 do 26 października	—	—	12	—
Łaskim pozostało 25; od 19 do 26 października	29	34	14	6
W gubernji Radomskiej: w powiatach:				
Sandomierskim pozostało 16; od 15 do 31 października	59	24	44	7
Iłżeckim pozostało 9; od 15 do 31 października	69	32	31	15
Opatowskim pozostało 26; od 15 do 31 października	85	51	36	24
Końskim pozostało 16; od 15 do 31 października	30	21	21	4
W gubernji Siedleckiej: w m. Radinie pozostało 10; od 20 do 27 października	—	6	4	—
w powiatach:				
Włodawskim pozostało 9; od 20 do 27 października	70	16	36	27
Radinskim pozostało 11; od 20 do 27 października	5	5	8	3
Konstantynowskim pozostało 6; od 20 do 27 października	28	9	8	17
Węgrowskim pozostało 7; od 20 do 27 października	22	6	11	12
W gubernji Suwałkskiej: w powiatach:				
Kalwaryjskim pozostało 6; od 15 do 22 października	9	5	4	6
Augustowskim pozostało 3; od 15 do 22 października	7	3	3	4
Sejnskim pozostało 3; od 15 do października	1	4	—	—

(Goniec Urzęd.).

—

Wykaz biegu naturalnej ospy w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 4 do 11 listopada 1873 roku

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W Moskwie pozostało 48; od 29 października do 6 listopada	7	4	5	46
W gubernji Suwałkskiej: w powiatach:				
w Suwałkskim pozostało 10; do 15 do października	2	8	2	2
Augustowskim do 15 października	8	2	—	6

(Gon. Urzęd.).

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Ceny targowe zboża i innych artykułów żywności w m. Petrokowie od 3 (15) do 10 (22) listopada 1873 roku.** Za czetwert: pszenicy 13 rub. 81 kop., żyta 8 rub. 77½ kop., jęczmienia 7 rub. 31½ kop., owsa 3 rub. 90 kop., gryki 6 rub. 50 kop., grochu 9 rub. 75 kop., kartofli 2 rub. 92 kop., kaszy jęczmiennej 10 rub. 45 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I-go gatunku 18 rub. 40 kop., II-go gatunku 16 rub. 22 kop., żytniej I-go gatunku 10 rub. 47 kop., II-go gatunku 8 rub. 40 kop. Za funt: chleba pytlowego 3¾ kop., razowego 2½ kop., mięsa wołowego 10 kop., cielęciny 10 kop., wieprzowiny 12 kop., baraniny 10 kop. Za pud: siana 25 kop., słomy 20 kop.

(Dziennik Gub. Petrokowski).

—

* **Ceny targowe bydła, zboża i innych artykułów żywności w m. Suwałkach, od 31 października (12 listopada) do 7 (19) listopada 1873 roku.** *Średnie ceny* były następujące: za wieprza od 15 do 30 rub.; za owcę lub skopa od 1 rub. 20 kop. do 2 rub. 50 kop.—Za czetwert: żyta 7 rub. 85 kop., jęczmienia 6 rub. 85 kop., owsa 3 rub. 80 kop., gryki 6 rub. 80 kop., grochu 7 rub., kartofli 1 rub. 90 kop.—Za czetwerik: kaszy pszennej 1 rub. 90 kop., jęczmiennej 1 rub. 30 kop., gryczanej grubej 1 rub. 80 kop., drobnej 1 rub. 60 kop.—Za pud: mąki pszennej 1-go gatunku 2 rub. 40 kop., 2-go gatunku 2 rub. 20 kop., żytniej 1-go gatunku 1 rub. 10 kop., 2-go gatunku 75 kop. — Za funt: chleba pytlowego 3¼ kop., razowego 2 kop.; mięsa wołowego 1-go gatunku 8 kop., 2-go gatunku 7½ kop., cielęciny 7 kop., wieprzowiny 1-go gatunku 7½ kop., 2-go gatunku 7 kop., baraniny 5½ kop. (*Dzien. Gub. Suw.*).

—

* Dnia 25 października (6 listopada), we wsi Modlinie, w powiecie Łęczyckim, pięciomiesięczna dziewczyna włościańska Wilhelmina Schmidt, **pozostawiona w izbie bez dozoru**, udusiła się dymem, powstałym w skutku zatlenia się torfu przy kominie. (*Dzien. Gub. Kalis.*)

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Druga prelekcja publiczna z hygjeny wojskowej**, doktora medycyny, radcy stanu A. J. Iljińskiego, odbędzie się dziś, o godzinie 6-ej wieczorem, w gmachu warszawskiej szkoły junkrów od piechoty. Przedmiotem tego odczytu będą: „Pojęcia ogólne o zdrowiu i warunkach podtrzymania takowego. Główne przyczyny chorób, różnice chorób pod względem ich pochodzenia (endemiczne, epidemiczne, zaraźliwe, ostre, chroniczne i tym podobne choroby). Stopień szerzenia się chorób pomiędzy wojskami w porównaniu z ludnością cywilną, z wyjaśnieniem, w jakim pozostają one związku z warunkami hygjenicznemi."

—

* **Handel produktami** z odległych gubernij coraz więcej się rozwija. Oto dowiadujemy się, iż zamówiono przez Warszawę u jednego z kupców z gubernji archangelskiej **piór ptasich** do ubrań damskich, coś za 10,000 rsr.; bardzo znaczną także ilość piór ze złotych bażantów, niemniej **puchu łabędziego**, zamówiono z gubernji astrachańskiej, w której łabędzie tyle kosztują co gęsi. I handel turkusami, z Persji przez Astrachań sprowadzanemi, wzmógł się również. (*Kur. Codz.*)

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— W dniu 3 (15) listopada, w cyrkule Zamkowym, Włodzimierz Ośmiałowski obywatel ziemski, przybyły z gminy Biała powiatu Radymińskiego, czasowo w domu pod Nr. 13 przy ulicy Bednarskiej zamieszkały, zmarł nagle.

— W dniu onegdajszym, o godzinie $8\frac{1}{2}$ wieczorem, w cyrkule Łazienkowskim, w domu pod Nr. 9 na ulicy Hożej, w którym mieści się olearnia, w budowli drewnianej z kotłami do gotowania oleju lnianego, wybuchł pożar, skutkiem czego zabudowanie to w części spłonęło wraz ze znajdującemi się tam przyrządami; sąsiedni zaś murowany skład zapasowy, działaniem straży ogniowej ocalonym został. Wspomnione zabudowania, jak również fabryka z wszystkiemi przyrządami i materjałami ubezpieczone; właściciele fabryki obliczają straty około 1000 rub.

Przyczyna pożaru stanowczo nie jest wiadoma, lecz jak z dochodzenia policyjnego wnosić można, robotnik Kożela, po skończeniu gotowania, niezagasiwszy jak należało ognia pod kotłem, wyszedł, a tymczasem wyciekający z kotła olej dostawszy się do ognia zapalił się.

— W cyrkule Jerozolimskim, Marjanna Grzybowska wyrobnica, lat 60 wieku licząca, przybywszy do domu Nr. 24 przy ulicy Zielonej, i w cyrkule Bielańskim, Janusz Szprync szklarz, lat 80 wieku liczący, przybywszy do domu Nr. 15 na ulicy Bonifraterskiej, zmarli nagle.

—

* **Tydzień giełdowy**. Dobre usposobienie przetrzymało się i w tygodniu upłynionym na giełdzie berlińskiej. Wprawdzie entuziaści kontrminy używali za pretekst rozmaite obiegające pogłoski, celem sprowadzania dalszej obniżki, lecz nie mogli osiągnąć zamierzonego celu, gdyż większa część obniżaczy jest zbitą z tropu i korzystają z każdej nadarzającej się okazji, aby zakupić potrzebne im pokrycia i tem samem wstrzymują dalszą obniżkę kursową; jednakże chwilowej tej poprawie nie należy wielkiej wagi przypisywać. Jest bowiem jeszcze wiele chorego elementu w stosunkach giełdy berlińskiej. Przypatrując się bowiem zupełnej bezczynności, wstrzymywaniu się publiczności prywatnej od interesów i wiadomości z prowincji o stratach na giełdzie ponoszonych, a nareszcie o niekorzystnych konjunkturach różnych gałęzi obrotowych, można nabrać przekonania, że do istotnego zwrotu ku lepszemu wiele jeszcze brakuje.

Sytuacja giełdy wiedeńskiej oczywiście się poprawia. Widnieje to nietyle w podwyżce kursów w ciągu całego tygodnia, które tembardziej zasługuje na uwagę, gdyż wiadomości z targów zagranicznych nie były bardzo zachęcające, ile w ożywieniu się tranzakcji i w przystąpieniu do zaniedbanego dotychczas lombardowania (Kostnahme) efektów, tak przez większe instytucje, jak i osoby prywatne. Pierwszy implus do ożywienia interesu dał Zakład Kredytowy, a wślad za nim Bank Angloaustrjacki. Wprawdzie mają miejsce niektóre niewypłacalności, lecz te nie są w ścisłym związku z giełdą, gdyż są wynikiem nadmiaru spekulacji na wystawę przez detalistów i różnych fabrykantów, którzy zbałamuceni ogólną opinją, w nadziei, że przyjezdni znaczne zakupy poczynią, nagromadzili ogromne zapasy towarów, które też nie zostały sprzedane i w następstwie nie mogli swym zobowiązaniom zadość uczynić.

Z giełdy paryzkiej mamy również do zaznaczenia tendencję zwyżkową. Z ukonstytuowaniem się władzy Mac-Machona na czas dłuższy, giełda nabiera wiarę w ustaleniu się stosunków, wyrażając to podniesieniem kursu rent i pożyczek o przeszło 1 frank, gdy i stopa skupu także o 1% (do 6%) obniżoną została. Targ pieniężny angielski przedstawia od 14 dni znakomitą ku lepszemu zmianę. Wpływ podwyższonej stopy dyskontowej nigdy jeszcze nie występował dobitniej jak w dniach ostatnich. Zdawało się, że przy nizkim poziomie kursu weksli zaatlantyckich, oraz trudności ściągania kapitałów przy utrzymujących się żądaniach gotówki, bank będzie zmuszonym stopę skupu do 10% podnieść, lecz zaraz w początku zeszłego tygodnia widniały symptomaty poprawy. Na wiadomość bowiem, iż bank podniósł stopę do 9%, zameldowano znakomite przesyłki gotówki z Francji i Egiptu. Uwzględniając też korzystną tę konjunkturę bank angielski obniżył stopę skupu w d. 20 b. m. do 8%, jak telegraf doniósł i spodziewać się należy, że z utrzymaniem się zdrowego rozwoju, nastąpią dalsze redukcje do normalnej stopy. Na giełdzie warszawskiej normowanie kursów weksli zagranicznych w ubiegłym tygodniu utrzymane było w kierunku zniżkowym, który z dnia na dzień w ułamkowych flukuacjach występował; postęp jego osłabiony nieco został w środę przez znaczniejsze zapotrzebowania weksli pruskich, a w ogóle przez różnicę jaką notowania berlińskie wykazywały między kursem naszych biletów, a weksli na Warszawę i w skutek tego przy zamknięciu czynności, kursa znowu się wzmocniły i różnice kursowe na korzyść naszej waluty o wiele się zmniejszyły. Weksle albowiem na Berlin i inne miejscowości Pruskie z $111,67\frac{1}{2}$—$111,37\frac{1}{2}$ spadły tylko o $\frac{1}{4}$% na 111,55—111,15. Londyn obniżył się o $\frac{1}{2}$ kop. z $7,47\frac{1}{2}$—$7,45\frac{1}{2}$ na 7,46—7,44. Paryż z 89,70 zeszedł na 89,40—89,10. Wiedeń 2 miesięczny pozostał na 97,65 ($108\frac{1}{2}$) w żądaniu, krótki na 98,40 ($109\frac{1}{2}$). Obroty wekslowe bardzo były ograniczone i tylko przez większe kupno weksli pruskich dla Banku Polskiego wykonane, dochodzą do okresów mniej niż średnich. Główniejsze cyfry takowych stanowią tranzakcje w wekslach na Berlin i inne miejscowości pruskie; mniejsze porobiono operacje w wekslach na Londyn, Paryż i Wiedeń w prawie równoważnych kwotach. Petersburg 3 miesięczny poszukiwany i płacony po $98\frac{1}{4}$, krótki po kursie alpari. Na targu tutejszych papierów publicznych, interesa nie były większych rozmiarów, ale objawiła się zupełna chęć kupna, która wywołała podwyżkę na całej liście tutejszych effektów. I tak: listy zastawne 4% 1-ej serji posunęły się z 94,30—90 na 94,50—94,20; 2-ej serji z 93,10—92,80 na 93,40—93,10. Listy zastawne 5% z 92,65—92,35 poszły na 92,95—92,65. Listy zastawne m. Warszawy podniosły się o 30 kop. w obu serjach, z 89—88,70 i 88—87,70 na 89,30—89 i 88,30—89. Listy likwidacyjne nakoniec postąpiły o 40 kop. z 79,15—78,55 na 79,25. Listy zastawne m. Łodzi ofiarowane są po 83. W akcjach kolei żelaznych nie było obrotów i pozostały przy nominalnych notowaniach: warszawsko-wiedeńskie 94—93, terespolskie $113\frac{3}{4}$—$112\frac{3}{4}$, łódzkie 102 w żądaniu, warszawsko-bydgoskie małe ofiarowane po 71, duże mają kupców po 75 za sto. Akcje banków prywatnych wykazują przy obniżeniu się cen niejakie tranzakcje, głównie w akcjacah banku handlowego 1-ch 3-ch emisij po 265, IV emisji po 98. Akcje banku dyskontowego ofiarowane po 234. Akcje banku łódzkiego jedynie się podniosły na 95 w żądanym, 93 w płaconym kursie. Z innych wartości, pożyczki priemiowe zaczynają wchodzić w nową fazę progresyjną, skutkiem ożywienia spekulacji w takowych na giełdzie petersburgskiej, i dla tego i w Warszawie w podwyżce stanęły w żądaniu 1-a na 159, 2-a na $156\frac{1}{2}$. (*Gaz. Hand.*)

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Jako uzupełnienie zamieszczonej w *Gońcu Urzędowym* wiadomości **o odsłonięciu pomnika** wzniesionego pierwszemu żeglarzowi naszemu naokoło świata, **admirałowi Krusensternowi**, podajemy następujące szczegóły o obchodzie urządzonym w szkole marynarki w dniu odsłonięcia pomnika:

Po ukończeniu uroczystości odsłonięcia pomnika wzniesionego admirałowi J. F. Krusensternowi, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Jenerał-Admirał, ze wszystkimi Swymi Najdostojniejszymi Synami, raczył zwiedzić szkołę marynarki, dokąd przybył także niezwłocznie Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz. Obszedłszy wszystkie kompanje, Ich Cesarskie Wysokoście powinszowali uczniom święta kościelnego i przeszli następnie do sali jadalnej, gdzie zastawiony już był obiad dla uczniów. Za Ich Cesarskiemi Wysokościami postępowała większa część admirałów i innych osób zaproszonych, które były obecnemi na uroczystości odsłonięcia pomnika. Przeszedłszy do sali jadalnej, Ich Cesarskie Wysokoście obecnymi byli podczas obiadu uczniów; Wielcy Książęta Konstanty, Dymitr i Wacław Konstantynowicze zasiedli do stołu razem z uczniami szkoły, z którymi Ich Cesarskie Wysokoście Konstanty i Dymitr Konstantynowicze odbywali żeglugę. Na każdym stole, oprócz ciast i owoców, które służyły za deser, postawiono przy każdem nakryciu po pudełeczku cukierków przysłanych przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Jenerał-Admirała, Najdostojniejszego Szefa szkoły marynarki. Skosztowawszy potraw i zabawiwszy w sali jadalnej około pół godziny, Wielcy Książęta Jenerał-Admirał i Mikołaj Konstantynowicz raczyli opuścić szkołę, pozostawiwszy Młodszych Wielkich Książąt razem z uczniami.

Wieczorem, o godzinie 8-ej, dany był w szkole marynarki bal, na którym znajdowało się 2,500 osób zaproszonych i uczniów. Wszystkie sale muzeum i ogromna sala jadalna były wspaniale oświetlone; bal był wielce ożywiony i wesoły. Zgromadziły się tu wszystkie pokolenia naszych marynarzy, wraz z swemi rodzinami, począwszy od admirałów i kończąc na najmłodszych uczniach szkoły. O godzinie w pół do 9-ej przyjechali do szkoły, najpierw Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Książęta Konstanty, Dymitr i Wacław Konstantynowicze, wkrótce zaś potem Wielcy Książęta Włodzimierz i Aleksy Aleksandrowicze i Mikołaj Konstantynowicz. Wielki Książę Jenerał-Admirał i Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Jerzewicz Oldenburgski uszczęśliwili także bal Swoją obecnością. Młodsi Wielcy Książęta brali udział w tańcach razem z uczniami. Przed godziną 11-ą, Ich Cesarskie Wysokoście opuścili szkołę marynarki.

Pomnik wzniesiony admirałowi Krusensternowi, postawiony naprzeciw środka frontu szkoły marynarki, na wybrzeżu rzeki Newy, przodem do szkoły, składa się, jak wiadomo, z posągu admirała z bronzu na wspaniałej podstawie z granitu. Posąg został ulepiony przez akademika Schrödera i odlany z bronzu przez właściciela odlewni, Morana. Podstawa wykuta zosała z granitu przez znanego artystę Barinowa. Kratę zrobił San-Galli. Wysokość całego pomnika wynosi $4\frac{1}{2}$ sąż. Metalu na odlanie posągu użyto 41 p. 14 funt. Na podstawie wyobrażone są herb admirała i napis następujący: „Pierwszemu żeglarzowi ruskiemu naokoło świata, admirałowi Janowi Teodorowiczowi Krusensternowi, czciciele jego zasług." Pomnik ten kosztuje około 11,000 rs., których większa część pochodzi z podpisów prywatnych.

—

* **Z guberaji nowogrodzkiej.** Dnia 11 paździenika otwarta została we wsi Kriuczkowie, we włości nowińskiej, w powiecie tychwińskim, **szkoła wzorowa o jednej klasie.**

W dniu otwarcia szkoły zapisało się do niej 55 chłopców i 4 dziewczynki.

Szkoła mieści się obecnie tymczasowo w domu udielonym przez włościanina wsi Kriuczkowa, Grzegorza Kiriłowa, do czasu zbudowania domu szkolnego, na który wyasygnowane zostały sumy przez rząd, ziemstwo i gminę wiejską. (*Gon. Urzęd.*)

—

* **Z gubernji s.-petersburgskiej.** W powiecie amburgskim, we wsi **Jastrebinie**, otwarta została 1 listopada **szkoła ludowa o dwóch klasach**, zostająca pod zarządem Ministerstwa Oświecenia Publicznego. Na utrzymanie tej szkoły Ministerstwo Oświecenia Publicznego przeznacza po 1,000 rs. rocznie. Wydatków na opał, oświetlenie i restaurowanie lokalu szkolnego tudzież na ubezpieczenie domu i na najem służby, podjęła się rada opiekuńcza miejscowa. Oprócz tego udzielono z sum Ministerstwa, do rozporządzenia rady opiekuńczej, 3,000 rs. na budowę domu szkolnego, który atoli kosztuje radę 4,359 rs. 29 kop. bez urządzenia wewnątrz i na zewnątrz. Dom zbudowany jest trwale, odznacza się piękną powierzchownością, ma rozkład dogodny i położony jest w najlepszej części wsi.

—

* **We wsi Onstopele** (tegoż powiatu) otwartą została 2-go listopada **jednoklasowa szkoła ludowa**, która będzie utrzymywana przez właścicielkę miejscową, małżonkę jenerał-lejtnanta E. A. Gerngross, przy corocznem wsparciu z funduszów Ministerstwa Oświecenia Publicznego. Szkoła mieści się w domu oddzielnym, należącym do p. Gerngross i ma lokal przestrony i nader dogodny. Dla szkoły nabyte zostały przez panią Gerngross, meble szkolne podług najlepszego wzoru, oraz niezbędne pomoce naukowe; dla zachęcenia zaś uczących się rozdała ona dzieciom biednych rodziców podarki, składające się z ubiorów dla dziewcząt i chłopców. (*Gon. Urzęd.*).

—

* **Muzeum publiczne i muzeum Rumiancowa w Moskwie**, zbogacone zostały obecnie nabytkiem wielkiej doniosłości. Pp. Rodionow i Spółka, kupcy ruscy zamieszkali w Chinach, ofiarowali w darze muzeom pomienionym zbiór wspaniały książek i rękopismów chińskich, nabytych od p. Skaczkowa, który przepędził przeszło ćwierć wieku w państwie chińskiem w charakterze ajenta dyplomatycznego ruskiego. Podczas swego pobytu w Chinach, p. Skaczkow poświęcił wszystkie chwile wolne i łożył znaczne sumy na utworzenie zbioru rzadkich książek w języku chińskim i na zgromadzenie takich dzieł, jakich nie posiadają pierwszorzędne nawet bibljoteki publiczne w Europie. Zbiór ten, umiejętnie rozklasyfikowany i starannie skatalogowany, zawiera przeszło 1,378 dzieł chińskich (w tej liczbie 263 rękopisma) w 10,912 tomach i 57 dzieł manczurskich (w tej liczbie 4 rękopisma) w 785 tómach. Pomiędzy temi książkami znajdują się takie, które pochodzą z XVI i nawet XV wieku, jak również dzieła o Rosji, bardzo dobrze wykonany portret Piotra Wielkiego i znaczna liczba dzieł będących rzadkością w samych nawet Chinach. Poprzedni właściciel tego zbioru przyrzekł ze swej strony muzeom, że uzupełni takowy potem dziełami, które zachował u siebie tymczasowo dla dalszych studjów w przedmiocie Chin. (*Jour. de St. Pétersb.*)

—

* **Niższy Nowogród**. W zeszłym miesiącu lipcu, w Niższym Nowogrodzie **otwarte zostało muzeum** dziecinne, w celu zapoznania publiczności z najlepszemi kollekcjami i oddzielnemi pomocami, jakie są zalecane obecnie przez pedagogów, szczególniej dla nauki początkowej. Przy muzeum otwartą jest sprzedaż wszystkiego co tam wystawione, a zarazem i innych przedmiotów, pożytecznych dla zajęć dzieci, poczynając od zabawek pedagogicznych.

Instytucja ta, pisze miejscowa gazeta gubernjalna, wnosząc z jej celu, jest niezaprzeczenie pożyteczną, szczególniej zaś dla nauczycieli wiejskich, którzy zwiedzając Niższy Nowogród i oglądając muzeum, nader chętnie zaopatrują się tam w szczegółowe objaśnienia, tak dla nich niezbędne. Dawniejsze i nowootwierane szkoły mogą teraz łatwo otrzymywać wszystkie potrzebne pomoce naukowe, a przytem po cenach najumiarkowańszych: przewodniki naukowe, z odstąpieniem od ceny naznaczonej, a wszystkie przynależności szkolne, daleko taniej, aniżeli w innych miejscach.

Przy muzeum znajduje się **bibljoteka dla dzieci**, z której i dzieci mogą korzystać za opłatą nader umiarkowaną, otrzymując najlepsze książki dziecinne w trzech językach.

W ogóle muzeum dziecinne jest zjawiskiem dość zasługującem na uwagę w Niższym Nowogrodzie; wiele dzieci i osób dorosłych gorliwie je zwiedza.

W tych dniach wyszło ogłoszenie muzeum dziecinnego o tem, iż przy niem zamierzają urządzić na Boże Narodzenie wystawę robót dziecinnych. (*Gon. Urzęd.*)

—

* Niedawno ogłoszono **w Jekaterinburgu rezultaty jednodniowego spisu ludności**, dokonanego z rozporządzenia nowego zarządu miejskiego, w d. 26 marca. Rezultat tego spisu, jak donoszą w *Synie Otecz.*, przewyższa o wiele te cyfry ludności miejskiej, które oddawna przywykliśmy napotykać w kalendarzach i innych wydawnictwach. Podług dawniejszych wiadomości, mieszkańców w mieście Jekaterynburgu liczono od 19 do 21 tysięcy dusz; a spis jednodniowy wykazał ilość ludności: 36,274 dusz płci obojej, w tej liczbie 15,345 mężczyzn i 14,929 kobiet.

—

* *Kronsztadzki Wiestnik* donosi, że w ostatnich dniach mrozy dochodziły na morzu do sześciu i ośmiu stopni, a przy łagodnym wietrze zatoka okryła się w całości cienkim lodem, tak iż od dnia 4 listopada przerwaną została **komunikacja bezpośrednia z Petersburgiem** i teraz komunikacja utrzymywana jest tylko z Oranienbaumem, a i ta często doznaje opóźnienia. Dnia 5-go b. m. naprzykład, silny wiatr północny połamał lód i przyparł go do brzegu południowego, skutkiem czego parostatki z trudnością przedzierały się przy przystani oranienbaumskiej. Dnia 6-go t. m. komunikacja była również utrudnioną, lecz utrzymywała się od przystani do przystani. Telegraf morski donosi, że na wszystkich przystaniach w około Kronsztadu jest lód stały. Tymczasem parostatki kupieckie i statki przedzierają się przez lód i wypływają na morze.

—

* **Sprawozdanie roczne o obiadach tanich**, wydawanych **przez kijowskie towarzystwo pomagania biednym**, od 8-go października 1872 r. do 8 października 1873 roku:

Dochód. Rozmaite osoby ofiarowały, w rozmaitych terminach 1,760 rs. 37 kop.; zyskano za obiady 7,908 r. 37 kop. Razem 9,668 r. 37 kop.

Wydatki. Na zagospodarowanie i reperacje naczyń 1,158 r. 65 k., na produkta, drzewo i zapłatę służbie 7,816 r. 3 k., razem 8,774 r. 68 kop.

W remanencie 803 r. 69 kop.

Liczba obiadujących dochodziła do 53,396 osób, to jest obiadowało **dziennie około 141 osób**. (*Kijewlanin.*).

—

* **Z Kijowa**. 17-go października, w obec naczelnika kraju, osób zarządu sądowego i przedstawicieli zarządu miejskiego, odbyło się tu poświęcenie **gmachu** dla aresztowanych osób, osądzonych wyrokami sędziów pokoju. Gmach przygotowano na pomieszczenie 40 osób. (*Gon Urzęd.*)

—

* W niektórych miejscowościach Rosji (w kraju północno-zachodnim i w Królestwie Polskiem), w Prusach, na Szlązku, w Czechach, w Niemczech Północnych i w Szwajcarji, do samego podnóża wysokich gór, na wszystkich stojących lub wolno bieżących wodach, jeziorach, stawach, kanałach i na nizkich łąkach, prawie wszędzie rośnie w mniejszej lub większej obfitości **szczególny rodzaj rośliny łącznej, mietlicy lub kostrzewy**, znanej botanikom pod nazwą „Festuca" lub Glyceria „fluitans" (R. Brown), co znaczy kostrzewa pływająca, a według botanicznego słownika p. Annienkowa „манная трава," w przekładzie z polskiego: **trawa manniana.**

Trawa ta rośnie na każdym prawie gruncie, aby tylko był o ile można najwilgotniejszy a nawet pokryty wodą.

Trawa ta jest bardzo miękka, rośnie szybko i łatwo może być koszona trzy razy w ciągu lata; bardzo ją lubią konie, bydło rogate, jako świeżą lub suszoną paszę. Ale główną jej zaletę stanowią jej nasiona, z których w Kraju Nadwiślańskim, w gubernjach północno-zachodnich, w Prusach, na Szlązku i w Niemczech Północnych wyrabiają kaszę, znaną w handlu pod nazwą polskiej, pruskiej albo frankfurckiej. Kaszę tę używają jako sago, dla zasypywania zup, gotują ją jako kaszę, a zamieniwszy na mąkę robią, z niej rodzaj kisielu lub polenty.

W gubernji Grodzieńskiej trawa manniana rośnie w obfitości w powiatach Kobryńskim i Prużańskim, ale przeważnie nad bagnistemi brzegami rzeki Nurca w powiecie Bielskim, gdzie okoliczni mieszkańcy miasta niepowiatowego Briańska, gorliwie zajmują się zbieraniem jej nasion i wyrabiają z niej kaszę, którą sprzedają żydom po dość wysokiej cenie, od 50 do 60 i 75 kop. za garniec, stosownie do urodzaju. (*Gon. Urzęd.*).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* *Goniec Urzędowy* w ostatnim tygodniowym przeglądzie politycznym w dalszym ciągu [1]) pisze: „Jeżeli obecnie co zakłóca radość Rządu włoskiego, który doszedł do faktycznego zjednoczenia kraju, to jego stosunki z Głową Kościoła rzymsko-katolickiego, nie przestającym uporczywie nie przyznawać faktu spełnionego. Zresztą Rząd włoski okazując wszelkie uszanowanie Papieżowi, jednocześnie nie przestaje niezachwianie spełniać obowiązków, jakie wkłada nań opinja publiczna we Włoszech, która wcale nie jest skłonna do wyrażenia swej życzliwości nadużyciom duchowieństwa i nadmiernym wymaganiom jego Głowy, przekraczającym granice duchownej jego niepodległości. Dopuszczając wolność religijną, Rząd jednocześnie nie ma zamiaru dozwalać na takie jej przejawy, które podkopują prawa i narodowe instytucje Włoch. Taki przynajmniej pogląd wypowiedziany jest w mowie tronowej, którą Wiktor Emanuel otworzył 15 listopada Parlament włoski. Niestety, rząd włoski przy określaniu swego stanowiska względem władzy duchownej, przymuszony jest czasem stosować się nietylko do opinji publicznej kraju, ale i do obcych wpływów, co naturalnie musi paraliżować w części konsekwentność jego działań.

„W ostatnich czasach sympatje Włoch do Francji, która także brała udział w utworzeniu jedności włoskiej, osłabły, w obec kierunku, przybranego od pewnego czasu przez politykę francuzką, chyba niezbyt przychylnego dla dążeń Włoch. Sposób postępowauia prawicy francuzkiego Zgromadzenia Narodowego, zmierzający nietylko wyłącznie do utrzymania porządku w kraju, ale i do nadania przeważnego wpływu na sprawy duchowieństwu katolickiemu, wywołał naturalne obawy pośród ludności włoskiej, Rząd której znajduje się w drażliwych stosunkach z Głową Kościoła katolickiego. Rezultatem takich obaw okazało się zbliżenie Włoch z Gabinetami pruskim i austrjackim, znajdującemi się, szczególniej pierwszy, w jednakowem z nim położeniu pod względem kwestij polityczno-religijnych. Zresztą, dotąd nie zaszły jeszcze żadne zmiany w urzędowych stosunkach pomiędzy Włochami a Francją. Takiej zmiany nie mogło być pomiędzy innemi i dla tego jeszcze, że we Francji do tego czasu nie jest rozstrzygnięta kwestja o kształcie rządu, a dla tego i obecny Rząd kraju, znajdując się w nieokreślonem położeniu, nie mógł wyrobić sobie jasnego i określonego programatu pod względem polityki zewnętrznej. W ogóle w ostatnich czasach Francja przedstawia godny uwagi przykład kraju, w którym przeważa duch stronnictw rozporządzających prawie jednakową liczbą głosów, w skutku czego okazuje się ostateczna chwiejność i nieokreśloność położenia, pociągająca za sobą niepomyślną, tak pod moralnym, jak i pod materjalnym względem stagnację w interesach. I czyż nie należy się dziwić w istocie, że ustanowienie we Francji tego lub owego kształtu rządu zależało i zależy dotąd, jak była tego świadkiem cała Europa, od większości kilku głosów w Zgromadzeniu Narodowem, jakiemi może rozporządzać to lub owo stronnictwo. Jeszcze niedawno, prawie cała prasa francuzka zajęta była obliczeniami szans powodzenia stronnictwa monarchicznego i republikańskiego, przyczem okazywało się, że ani jedno, ani drugie nie rozporządza bezwarunkową większością w Parlamencie i przewaga każego z nich uwarunkowywa się maleńką ilością zupełnie wypadkowych głosów. W obec podobnej chwiejności i nieokreśloności położenia, najnaturalniejszem okazuje się przeczekać dopóki nie uspokoją się namiętności i życzenia kraju nie wypowiedzą się z należytą spokojnością i bezstronnością. Z tego powodu przedłużenie pełnomocnictw obecnego Prezydenta rzeczypospolitej francuzkiej, marszałka Mac-Mahona, staje się prawie nieuniknionem wyjściem z trudnego położenia, w jakie jest postawiona obecnie Francja.

„Na takie rozstrzygnięcie kwestji nalega tak prawica Zgromadzenia Narodowego, jak i sam Rząd, domagający się nadania mu rozleglejszych pełnomocnictw dla zabezpieczenia porządku i okiełznania ducha stronnictw. Ale i pod względem rozstrzygnięcia tej kwestji, nie ma w łonie Zgromadzenia Narodowego pożądanej zgody i jednomyślności. Dowód tego stanowi rezultat wyborów na członków Komisji, wybranej dla roztrząśnięcia wniosku jenerała Changarnier o przedłużeniu na dziesięć lat pełnomocnictw marszałka Mac-Mahona.

„Wniosek ten jest wyrażeniem życzeń prawicy, która upatruje w maszałku przedstawiciela swych interesów i z tego powodu naturalnie pragnęłaby, po niepomyślnem usiłowaniu restauracji monarchicznej, przedłużyć na ile można najdłuższy termin pełnomocnictwa obecnego naczelnika państwa, w celu utrwalenia pożądanego dla niej porządku rzeczy. Łatwo zrozumieć

1) Patrz Nr. 243 *Dzien. Warsz.*

z drugiej strony, że życzenia prawicy niezgadzają się w obecnym wypadku z życzeniami lewicy, starającej się o utrwalenie instucij republikańskich. Ponieważ marszałek Mac-Mahon zawdzięcza obecne swe stanowisko przedstawicielom prawicy, o solidarności swojej z którą niejednokrotnie oświadczał, przeto można było spodziewać się, że przy wyborze członków Komisji do rozstrzygnięcia kwestji o przedłużeniu pełnomocnictw Mac-Mahona, wybrani do niej zostaną po większej części członkowie prawicy. Tym czasem zaszło co innego: z piętnastu członków Komisji ośmiu należy do reprezentantów lewicy. W taki sposób trudno spodziewać się żeby Komisja Piętnastu rozstrzygnęła kwestję o przedłużeniu pełnomocnictw marszałka Mac-Mahona w tym duchu, w jakim pragnęła ją widzieć rozstrzygniętą prawica Zgromadzenia Narodowego. Już przy samem utworzeniu Komisji złożony do niej został cały szereg poprawek usiłujących przekształcić pierwotne znaczenie wniosku Changarniera. Większość członków Komisji, chociaż zgadza się na przedłużenie pełnomocnictw księcia Magenta, ale naprzód stara się ograniczyć te ostatnie przez krótszy termin, a powtóre nalega, aby obecna kwestja była rozstrzygnięta jednocześnie z roztrząśnieciem kwestji konstytucyjnej, to jest kwestji o ustanowieniu ostatecznego kształtu rządu we Francji. A ponieważ rozstrzygnięcie tej ostatniej kwestji, po niepomyślnem usiłowaniu wyniesienia na tron hrabiego Chambord, zaskoczyłoby prawicę niespodzianie, przeto zwolennicy rzeczypospolitej dążą do utrwalenia teraźniejszego, to jest republikańskiego, kształtu rządu. W każdym razie decyzja Komisji Piętnastu nie będzie ostateczną i przyjęcie jej lub nieprzyjęcie będzie zależało od Zgromadzenia Narodowego, które postara się prawdopodobnie zmienić ją w duchu sprzyjającym bezwarunkowemu przedłużeniu pełnomocnictw marszałka Mac-Mahona, Rząd którego jest przedstawicielem porządku we Francji, a zatem pokoju w Europie.

„Jeżeli we Francji panuje stosunkowy porządek, i można nawet liczyć na dalsze jego utrwalenie, pomimo przebytego przez nią strasznego przesilenia, tak moralnego, jak i materjalnego, to sąsiednie z nią mocarstwo, daje powód do najbardziej pessymistycznych poglądów. Walka z powstańcami tak radykalnymi, jak i karlistami, grozi staniem się nieskończoną, a telegramy otrzymywane z Hiszpanji nie przestają po dawnemu wprowadzać w błąd opinję publiczną Europy, ponieważ jednego dnia otrzymywane są wiadomości o stanowczych zwycięztwach karlistów nad wojskami rządowemi, a na drugi dzień zaprzeczenia doniesieniom o zwycięztwach karlistowskich i oznajmienia o zwycięztwach otrzymanych przez wojska rządowe, tak, że dla uniknięcią grubych omyłek, trzeba nie dowierzać ani jednym ani drugim i wyprowadzać tylko ten wniosek, że położenie Hiszpanji jest nader smutne. Nie dość na tem, że ją szarpią wewnętrzne wojny domowe, musi ona jeszcze walczyć z trudnościami zewnętrznemi. W ostatnich czasach pomiędzy Hiszpanją a Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej zaszło starcie, które może przybrać dość groźny charakter. Powodem takowego stały się następujące okoliczności: niedawno jednemu hiszpańskiemu okrętowi wojennemu udało ująć płynący pod flagą amerykańską parostatek „Virginius," który wiózł dla powstańców na wyspie Kubie broń i ludzi, w części hiszpańskiej, w części amerykańskiej narodowości. Osada ujętego statku została skazana przez władzę miejscową na rozstrzelanie. W skutku wmięszania się rządu waszyngtońskiego, z Madrytu wysłany został do Sant-Jago telegram z poleceniem zawieszenia wprowadzenia w wykonanie wyroku, lecz został otrzymany za późno i znaczna część osady przypłaciła życiem. Pierwotne objaśnienia udzielone przez Castellara, tem mniej zadowolniły rząd waszyngtoński, iż dowiedział się on, że wicekonsul Stanów Zjednoczonych od samego początku zaprotestował przeciwko wydanemu przez władze na wyspie Kubie rozkazowi rozstrzelania ludzi osady statku „Virginius." Następne objaśnienia Castellara, wyrażone przezeń niepochwalanie postępku i proponowanie udzielenia zadość uczynienia, nie sprawiły szczególnego wrażenia w Washingtonie, gdzie pomiędzy innemi utrzymują, że podczas ujęcia, parostatek „Virginius" znajdował się nie na wodach kubańskich, lecz o sześć mil od angielskiej wyspy Jamaiki, zatem na wodach neutralnych. Wyjaśnieniem tej kwestji uwarunkowywa się sama prawość ujęcia. Jakkolwiek bądź, rząd waszyngtoński wysłał ku wyspie Kubie eskadrę pancerną i wydał rozporządzenie obwarowania południowych portów Stanów Zjednoczonych. Pomimo sympatji, jaką te ostatnie ciągle okazywały rzeczypospolitej hiszpańskiej, obecne starcie może kosztować bardzo drogo Hiszpanję. Nabiera ono szczególnego znaczenia w obec oddawna już przypisywanego Stanom Zjednoczonym życzenia nabycia perły wysp Antylskich, jak zwykle nazywają Kubę. Ostatnie telegramy donoszą, że w liczbie ludzi osady parostatku „Virginius," znajdowało się 23 poddanych angielskich, z których 16 także już rozstrzelano, w skutku czego nastąpiła protestacja i ze strony Rządu angielskiego. W taki sposób, kwestja jeszcze bardziej się wikła."

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 25 listopada. Journal officiel* podaje wiadomość, iż wszyscy winistrowie podali się do dymisji i takowa została przyjęta.

* *Paryż, 25 listopada. Ajencja Havas* podaje wiadomość, iż w jutrzejszym *Journal officiel* ogłoszone będą nazwiska członków nowego ministerstwa. Książę Broglie obejmie ministerstwo spraw wewnętrznych i książę Decaces ministerstwo spraw zagranicznych; pozostali ministrowie, z wyjątkiem p. Beulé, który występuje z ministerstwa, pozostaną wszyscy na swych stanowiskach.

* *Wersal, 24 listopada.* Przy rozpoczęciu dzisiejszego posiedzenia zgromadzenia narodowego, odczytano nasamprzód list marszałka Mac-Mahona, w którym składa on podziękowanie izbie za przedłużenie jego pełnomocnictw. W liście tym powiedzianem jest między innemi: Powierzywszy mi władzę publiczną na lat 7, daliście dowód, iż upatrujecie w tem bezpieczeństwo, które samo jedno zapewnić może krajowi pomyślność. Znajdziecie we mnie niezachwianego obrońcę porządku i wiernego opiekuna postanowień zgromadzenia narodowego.—Po odczytaniu listu prezydenta rzeczypospolitej, deputowany Janzé przedstawił wniosek, podług którego oficerom, którzy obrani zostali deputowanymi, pozostawionem być ma do wyboru, pozostanie w służbie czynnej lub też złożenie mandatu, i żądał ażeby takowy śpiesznie wzięty był pod obrady. Odrzucono jednak nagłość co do pomienionego wniosku. Następnie rozpoczęto obrady nad postawioną przez p. Leona Say interpelację w przedmiocie niezwołania kolegjów wyborczych celem odbycia wyborów dodatkowych. Uzasadniając interpelację swą, p. Leon Say oświadczył, iż w niezwołaniu kolegjów wyborczych upatrywać może tylko zamiar popierania pewnych stronnictw, chociaż nie chce on zarzucać ministerstwa, iż przez odroczenie wyborów naruszyło prawo. Minister spraw wewnętrznych p. Beulé odpowiadając na interpelację oświadczył, iż bierze na siebie odpowiedzialność za odroczenie wyborów. Ministerstwo wzięło pod rozwagę kwestję wyborczą w czasie, kiedy legalny termin odbycia pierwszych koniecznych wyborów dodatkowych już był upłynął. Ministerstwo uznało za stosowne, ażeby wybory nie odbyły się wszystkie naraz, z powodu, że wówczas panowała niejaka niespokojność w kraju. Później ministerstwo przekładało odbycie wyborów kolejno po upływie terminu legalnego w tym celu wyznaczonego, co daleko jest lepszem i bardziej bezstronnem, niż system przestrzegany przez rząd prezydenta Thiersa, podług którego wybory odbywały się podług postanowienia rządu i nie kolejno. Deputowany Bethmont odpowiadał ministrowi spraw wewnętrznych i występował przeciwko całemu ministerstwu z powodu, że popierało usiłowania przywrocenia monarchji. Książę Broglie odpowiadając w imieniu ministerstwa oświadczył, iż naówczas gabinet powstrzymywał się od mięszania do ogólnej kwestji politycznej. Powinien on jednak żądać dla każdego ministra prawa wykonywania osobiście inicjatywy, jeżeli staje się przez to użytecznym interesom społecznym i krajowi. Zgromadzenie narodowe postanowiło następnie. z zezwoleniem rządu, 364 głosami przeciwko 314, co do przejść pomienionej interpelacji do porządku dziennego.

* *Wersal, 25 listopada.* Na wczorajszem wieczornem przyjęciu u marszałka Mac-Mahona obecnymi byli wszyscy ministrowie i posłowie zagraniczni, celem złożenia mu powinszowań.

* *Trianon, 25 listopada.* W dalszym ciągu procesu Bazaine'a, jenerał Boyer składa zeznanie co do posłania go Wersalu, dokąd udał się z decyzji rady wojennej, odbytej w Metz 10 października. Ponieważ Bismarck chciał układać się jedynie z regentką, nie zaś z rządem obrony narodowej, przeto Boyer wrócił do Metz, gdzie rada wojenna uchwaliła 5 głosami przeciw 2 wszczęcie układów z cesarzową. Boyer udał się 18 października do Anglji do cesarzowej, która upraszała Bismarcka o czternastodniowe zawieszenie broni. Podczas prowadzenia układów nastąpiło poddanie twierdzy Metz.

* *Peszt, 24 listopada.* Z powodu zamierzonego ustąpienia ministrów Karkapolyi i Tiszy, odbyła się konferencja pomiędzy pozostałymi członkami ministerstwa i osobami wpływowemi stronnictwa Deaką, lecz nie osiągnięto dotyczas żadnego ostatecznego rezultatu.

* *Waszyngton, 25 listopada.* Sekretarz stanu wydziału spraw zagranicznych, p. Fish miał wczoraj wieczorem długą konferencję z posłem hiszpańskim, p. Bernabe. Ten ostatni, jak również rząd amerykański otrzymali uspokajające depesze z Madrytu, podług których, należy spodziewać się polubownego załatwienia obecnych zawikłań w sprawie statku „Virginius." Prezydent Grant powstrzyma się z zredagowaniem odezwy swej do nadejścia ostatecznej odpowiedzi rządu hiszpańskiego.

* **Nowy Teatr w Paryżu.** Oto jest opis paryzkiego korespondenta do *S. Peterb. Wied.* o nowym gmachu paryzkiej Wielkiej Opery, która będzie nosić nazwę Akademji muzycznej. Front gmachu wychodzi na ulicę de la Paix i uderza swoim wspaniałym frontem. Sklepienia mają kształt strzały, kolumny marmurowe, medaliony z popiersiami znakomitych reprezentantów muzyki, arabeski, girlandy, starożytne maski, słowem, setki rozlicznych ozdób zlewają się w jedną harmonijną całość i czynią bardzo przyjemne wrażenie. Wielkie boczne łuki zdobią bronzowe posągi Harmonji; w środkowej grupie widać Apollina z podniesioną lirą, prześlicznej roboty znanego Millé. Przedsionek schodów zewnętrznych zdobią figury allegoryczne, wyobrażające muzykę, poezję, dramat i taniec. Gmach opery zajmuje 430,000 metrów kubicznych, zatem znacznie więcej od teatru w Monachium, a lubo symetryczne połączenie części łagodzi znacznie jego kształty kolosalne, nie mniej jednak jest on ścieśniony otaczającemi domami, które przygniata swoim ogromem, nie mając dostatecznej przestrzeni dla swobodnego rozwinięcia swych różnorodnych części. Według tego co dotąd widział korespondent, tylko foyer zewnętrzne zdaje się zupełnie ukończone. Ciągnie się ono wzdłuż głównego frontu i przedstawia przepyszną galerję z kolumnami, zakończoną z jednej strony popiersiem Scribego, z drugiej, znakomitej artystki Quinault. Sufit zdobią wspaniałe medaliony z weneckiej mozajki na złotem tle. Foyer wewnętrzne będzie, sądząc po robotach już wykonanych, nierównie bogatsze. Główną ozdobę stanowią roboty rzeźbiarskie i 20 allegorycznych figur, uosabiających różne przymioty artystów. Najdroższy skarb teatru stanowią malowania na sufitach, pędzla utalentowanego Delio. O sali widowisk i scenie nie da się jeszcze nic stanowczego powiedzieć, gdyż roboty w nich dopiero rozpoczęte zostały. Wiadomo tylko, że sala obejmuje 2194 miejsc, i że towarzystwo architektów, inżenjerów i malarzy, pracuje usilnie nad możliwem udoskonaleniem sceny pod względem urządzenia dekoracji i maszynerji, tak dalece, że scena wielkiej opery w Paryżu nie będzie miała sobie równej. Do najwspanialszych ozdób architektury tego gmachu, należą główne schody z białego marmuru, prowadzące na wszystkie piętra; balustrada tych schodów jest z marmuru czerwonego na cokule zielonym. Schody będą oświetlone kandelabrami spoczywającemi na bronzowych statuach, roboty p. Carrier. Co się tycze oświetlenia, przeznaczono na ten cel 8,400 gazowych płomieni, oprócz wielkiego żyrandola, który p. Garnier nie tylko uważa za najlepszy pod względem udzielania się światła, lecz oprócz tego stara się upornie ganić nowy sposób oświetlania z góry od sufitów, pomimo że sposób ten został wprowadzony w niektórych teatrach z pomyślnym skutkiem. Pan Garnier jest zdania, że podobny rodzaj oświetlenia zaćmiewa ozdoby i upiększenia sali. Co do głównej niedogodności, jakiej doznaje publiczność przy oświetleniu za pomocą żyrandola podwyższającego znacznie tempaturę, p. Garnier stara się odeprzeć ten zarzut, utrzymując, że przy odpowiedniem podniesieniu żerandola niedogodność ta w zupełności będzie usunięta. Sposób ogrzewania sali i wentylacji nie pozostawia nic do życzenia. Przy teatrze zostaną urządzone z wielkim przepychem gabinety choreograficzny i do akcesorjów, tudzież bibljoteka muzyczna, wraz z archiwum cennych rękopismów, wreszcie bibljoteka złożona z dzieł dramatycznych o kilku tysiącach tomów. Słowem, gmach ten zajmie pierwsze miejsce pomiędzy innemi tego rodzaju budowlami. Ile trudów i starań wymagało wybudowanie tak wspaniałego gmachu, najlepiej przekonywają plany i rysunki, których od r. 1860—1868 nadesłano 30,000; dotychczas cyfra ta powiększyła się o 16,000, co wynosi ogółem 46,000 prac rysunkowych. Należy dodać, że roboty około wykończenia gmachu postępują bardzo powoli, tak, iż upłyną jeszcze trzy lata do zupełnego ich ukończenia. Gmach kosztuje dotąd 33 mljojny frank., nie licząc umeblowania teatru, ani innych tak zwanych nieprzewidzianych wydatków.

—

* Zaraz po odebraniu przedmiotów wystawowych przez eksponentów, zaczęto zwalać **gmach wystawy wiedeńskiej**. Zwalenie to ma kosztować 2,000,000 guldenów, sumkę, dostatecznie zaokrąglającą i tak już okrągły deficyt. Apropos wystawy dajemy tu kilka cyfr. Przez czas 6-io miesięcznego trwania popełniono w gmachu 476 kradzieży, aresztowano 243 osoby za fałszowanie biletów wejścia i 3,400 osobom udzielono w lazarecie wystawowym pomoc lekarską zasłabłym wewnątrz gmachu. (*Gaz. Hand.*)

—

* Rząd Stanów Zjednoczonych wzywa państwa i osoby prywatne do przyjęcia udziału w powszechnej **wystawie** przemysłu, rolnictwa, sztuk, nauk i t. d., w **Filadelfji** odbyć się mającej w r. 1876, jako w stuletnią rocznicę niezależności Stanów. Chcący mieć udział winien przed dniem 4 marca r. p. przysłać formalną odpowiedź, a mocarstwo ustanowić właściwy komitet. Tylko odpowiadający tym warunkom mogą być eksponentami wystawy. (*Gaz. Hand.*)

—

* Piszą dzienniki, że w ostatnich czasach rybacy angielscy w Jarmouth, trudniący się **łowieniem śledzi**, otrzymują z przemysłu swego wielkie zyski. W ciągu jednego tygodnia złowiono 32,000,000 śledzi wybornego gatunku. Również połów w Lowestoft był w tym roku znakomitym; w ciągu ostatniego tygodnia sprowadzono do portu 18,000,000 śledzi. (*Gaz. Pol.*)

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch**.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 16 (28) listopada.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, trajedja w 5-ciu aktach (11-u obrazach), **Hamlet**.— Początek o godzinie 7 i pół.—*Jutro*, w sobotę, balet **Meluzyna**. — *Wczoraj*, było osób 549.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Jutro*, w sobotę, komedje, 1-y raz **Akrobata, Marionetki Justyna, Hans Jurga**. — Początek o godzinie 7 i pół.— *Wczoraj*, było osób 561.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga.— Początek o godzinie 8-ej.—Wejście kop. 15.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).
Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.
Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.
Przychodzą (na Pragę) o godz. 4 min. 50 z rana i o godz. 6 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).
Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.
Przychodzą do Warszawy:
Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.
Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.
Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):
Pociąg kurjerski o godz. 7 min. 16 rano.
Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 13 po południu.
Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 5 min. 6 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.
Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.
Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

Przyjmowanie chorych

„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:
Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz*.
Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski*.

* W dniu 15 (27) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 56, wyzdrowiało 55, umarło 5, pozostało 1754 (mężczyzn 863, kobiet 891), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 183, kobiet 180.

Przyjechał: — Jenerał-lejtnant *Dehn*, z Kozienic.

Ceny Targowe.

dnia 15 (27) Listopada 1873 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — Ruble sr.	od — kopiejki	do — Ruble sr.	do — kopiejki
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	11	82	—		7	12½
„ „ pstra i dobra	13	52	7	42½	8	45
„ „ wyborowa	14	16	8	70	8	85
Żyto 232 „	9	36	5	55	5	85
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	8	15	4	80	5	10
Owies	5	22	2	70	8	15
Gryka	7	68	4	50	4	15
Groch polny	9	60	5	85	6	80
„ cukrowy	—	—	—	—	—	—
Fasola	12	80	7	80	8	—
Siano pud	—	—	—	35	—	37½
Słoma „	—	—	—	—	—	27½

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.
Pszenicy 400, żyta 3000, jęczmienia —, owsa 1000 korcy.
Żyto wyborowe płacono rs. 5 kop. — — rs. 6 kop. 22½.

Cena okowity dnia 15 (27) listopada.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.99,5.—6.02,6.	1.95—1.96.
Pojedyncza szynkarska		1.98—2.00.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. (*G. H.*)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 16 (28) Listopada 1873 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	111	30	111	—
„	„ „	8 d.	111	15	110	35
Gdańsk	„ „	2 m.	111	15	110	85
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—			—
Londyn	1Ft. Szter.	3 m.	7	46	7	44
„		kr. ter.	—			—
Paryż	300 Frank.	10 d.	89	25	—	—
„		„	89	25	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	20	—	—
„	à vista		98	25	97	80
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„	„ „	3 d.	—	—	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	142	25
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—		—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			94	50	93	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztuke			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			70	75	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.			—	—	73	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			113	75	112	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			102	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			94	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			125	—	124	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu			—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			94	60	94	30
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])			93	45	93	15
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])			93	—	92	70
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])			89	45	89	15
„ „ „ II Serja			88	45	88	15
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])			79	65	79	35
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			96	75	96	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	101	25
„ Sierpniowe za rs. 100			—	—	101	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			160	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100			157	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			105	60	105	10

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 78⅓.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 16⅔.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs.—k. 79⅙.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs.— k. 38³/₉.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 96⅔.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 6916.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. Październik 1873 r.

1. Za przewóz 27.642 osób	Rs.	37,069 k. 61
2. Za przewóz 1,296,867 pud. towarów		100,361 k. 38
3. Dochody różne		715 92
Razem	Rs.	138,146 k. 91
W miesiącu Październiku 1872 r. dochód wynosił		89,977 k. 07
Zatem w Październiku 1873 r. dochód zwiększył się o	Rs.	48,169 k. 84
czyli o 53½ %		
Od 1 Stycznia do 31 Października 1873 dochód wynosi	Rs.	1.228.077 k. 92
W tymże czasie 1872 r.		885.699 k. 39½
Zatem w r. 1873 więcej czyli 38½ %.	Rs.	342,378 k. 52½

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4338. Po zmarłej w d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1871 r. w Warszawie Elżbiecie Jakubowskiej otworzył się spadek który stanowi kwota rs. 18 kop. 43½, w gotowiźnie w Banku Polskim złożona oraz aktywa.

Niżej podpisany Obrońca Prokuratorji wzywa osoby do powyższego spadku interesowane, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszych obwieszczeń z prawami swemi do spadku zgłosiły się, po upływie bowiem powyższego terminu, Prokuratorja na podstawie art. 768 i 770 Kod. Cyw. oraz postanowienia b. rady administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wniesie żądanie o wprowadzenie Skarbu w posiadanie rzeczonego spadku.

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1873 r.
Henryk Bonnet Obr. Pr.

N. D. 4978. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci Ludwika Wehr współwłaściciela dóbr Łobudzice z Okręgu Petrokowskiego, otworzył się spadek do regulacji którego wyznaczam termin przed sobą w Kancelarji mej w Kaliszu na d. 15 (27) Lutego 1874 r. pod prekluzją.

Kalisz d. 4 (16) Sierpnia 1873 r.
2—2 Józef Jezierski.

N. D. 4980. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Balbiny z Radzikowskich Przesmyckiej współwłaścicielki dóbr Droblina A. B. i Burdziłówki.

2. Antoniego Czarnockiego właściciela Nieruchomości w m. Siedlcach № hip. 74 i 75 oznaczonych.

3. Mikołaja i Anastazji z Kowalskich małż. Burzyńskich współwłaścicieli Nieruchomości w m. Siedlcach № hip. 233 oznaczonej.

4. Florencji z Strzeleckich Kąsinowskiej wierzycielki sum rs. 1758 k. 85 na dobrach Hołowno v. Anlopol i rs. 3,200 na dobrach Podlodowie zabezpieczonych.

5. Jana Talma współwłaściciela prawa wycięcia drzewa z lasów do dóbr Olszyc należących.

6. Celestyny-Michaliny-Kazimiery 3ch imion 1 ślubu Despot Zenowicz powtórnego Hr. Olizar właścicielki sumy rs. 5,850 na dobrach Podlodowie i rs. 612 na dobrach Wereszczynie zabezpieczonych.

7. Aleksandry Wyczałkowskiej współwłaścicielki sumy rs. 2664 k. 95 na dobrach zabezpieczonej.

Otworzyły się spadki, wzywam więc wszystkich interesantów, aby się z prawami swemi w d. 7 (19) Lutego 1874 r. jako terminie do regulacji oznaczonym, przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach pod prekluzją stawili się.

Siedlce d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1873 r.
2—2 Przyłuski.

N. D. 5121. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Po śmierci:

1° Katarzyny z Baruszyńskich Stompińskiej dnia 9 Lipca 1870 r., i

2° Ignacego Baruszyńskiego, d. 12 Sierpnia 1834 r. zmarłych, otworzyły się spadki do których należą: po Stępińskiej kwota rs. 250 Listem zastawnym, i gotowizną, rs. 23 kop. 62½ z dóbr Czartoszowy w Okręgu i gubernji Kieleckiej leżących, na jej subintabulat w Dziale IV pod Nr. 15 lit. b. wykazu hypotecznego zapisany, do depozytu Banku Polskiego złożona.

Po Baruszyńskim współwłasność nieruchomości w mieście Kielcach Numerem hypotecznym 221 oznaczona. Do regulacyi zatem spadków tych w Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach, przed podpisanym Rejentem dopełnić się mającej, zakreślony został termin prekluzyjny na dzień 16 (28) Lutego 1874 r.

Kielce d. 11 (23) Sierpnia 1873 r.
2—2 Adam Szczepański.

N. D. 9981. *Pisarz Sądu Pokoju w Hrubieszowie.*

Po śmierci: 1) Szmula Lejb Edelszteina właściciela sklepu Nr. 2, oraz 2) Mordki i Milci Szpirerów właścicieli domu pod Nr. 125 w Hrubieszowię położonych, otwarły się spadki do uregulowania których termin prekluzyjny na d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r. wyznaczam.

Hrubieszów d. 2 (14) Sierpnia 1873 r.
2—2 H. Jungowski.

N. D. 4918. *Pisarz Sądu Pokoju w Mińsku.*

Z powodu nastąpionej w dniu 7 (19) Kwietnia 1873 roku śmierci, Michała Chrzyszkowskiego właściciela nieruchomości położonej w M. Kałuszynie powiecie Nowo Mińskim gubernji Warszawskiej, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego termin na dzień 1 (13) Marca 1874 roku w kancelarji Pisarza Sądu wyznaczam.

Mińsk dnia 6 (18) Sierpnia 1873 roku.
Emiljan Sobolewski.

N. D. 4977. *Pisarz Sądu Pokoju w Brześciu.*

Po śmierci: 1. Bernarda Kohn współwłaściciela nieruchomości pod Nr. 41 i właściciela nieruchomości pod Nr. 5, 2. Agatona Rasiewicz współwłaściciela nieruchomości pod Nr. 275 w m. Włocławku położonych, termin do regulacji zakończenia spadku po powyższych osobach na d. 15 (27) Lutego 1874 r. pod prekluzją w Kancelarji hypotecznej Sądu tutejszego wyznaczam.

Brześć d. 2 (14) Sierpnia 1873 r.
1—2 Otocki.

N. D. 6978. *Pisarz Sądu Pokoju w Błoniu.*

Z powodu śmierci Feliksa Budziackiego nastąpionej w d. 27 Kwietnia 1847 r. wierzyciela sumy rs. 150 w Dz. IV, pod Nr. 1 Nieruchomości w mieście Błoniu pod Nr. 10 położonej, zabezpieczonej, ogłasza się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego ostateczny termin na d. 6 (18) Czerwca 1874 r. oznaczonym został w Kancelarji podpisanego.

Błonie d. 10 (22) Listop. 1873 r.
Władysław Kamiński.

N. D. 3762. *Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu.*

Po nastąpionej w dniu 7 Stycznia 1868 r. śmierci Michała Dejda v. Dejdzińskiego wdowca, szynkarza we wsi Biardy p-cie Łukowskim gubernji Siedleckiej stałe naówczas zamieszkanie mającego, otworzył się spadek z gotowizny w Banku Polskim deponowanej, oraz wierzytelności prywatnych i różnych ruchomości składający się.

Do spadku tego przychodzi Franciszek Błażej 2 imion Filipowicz przez głowę swej matki Józefy z Dębowskich v. Dejdów Filipowiczowej jako naturalnej córki i w braku krewnych jedynej sukcesorki zmarłego Michała Dejdy v. Dejdzińskiego.

Jednak z zasady art. 770 K. C. Pr. wzywa się wszelkie osoby interesowane, aby najdalej w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia prawa swe jeśli jakie posiadają do rzeczonego spadku w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach niezawodnie zameldowali, gdyż po upływie tego czasu i dopełnieniu trzykrotnie niniejszego obwieszczenia, podpisany Patron jako Obrońca w imieniu i na rzecz Franciszka Błażeja 2 imion Filipowicza działający, nie omieszka stosownie do tego co z prawa wypada, postąpć.

J. H. Stokowski Patron.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 6899. *Sąd Pokoju w Sokołowie Wydział Hypoteczny.*

Zawiadamia strony interesowane, że do tutejszego Sądu wniesione zostało żądanie o urządzenie nowej hypoteki dla gruntów po Proboszczowskich, we wsi Skrzeszewie, okręgu tutejszym położonych, morgów 77, prętów 188 przestrzeni mających; na zasadzie art. 24 Najwyższego Ukazu daty 14 (26) Grudnia 1865 r. w zawiadywanie Skarbu przeszłych i obecnie przez publiczną licytację, w Biórze Izby Skarbowej Siedleckiej na dniu 12 (24) Listopada 1872 r. odbytą sprzedanych, do czego termin na dzień 16 (28) Lutego 1874 r. oznaczonym zostaje.

Wzywa ich przeto, aby z prawami swemi do tych realności w terminie powyższym stawiły się osobiście, lub przez szczególnie umocowanych pełnomocników, pod skutkami prekluzji art. 154 i 160 ust. hyp. z r. 1818 określonym.

Sokołów d. 8 (20) Listopada 1873 roku.
Podsędek W. Weber.

N. D. 6934. *Sąd Pokoju w Tomaszowie.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypotek a mianowicie:

1. Domu w części murowanego a w części drewnianego, w osadzie Komarów w rynku pod Nr. pol. 4.

2. Połowy domu drewnianego, po prawej stronie wchodząc do sieni w mieście Tomaszowie pod Nr. pol. 162 przy ulicy Lwowskiej położonych.

Zawiadamia interesantów, prawa do tych nieruchomości mieć mogących iż regulacja takowych nastąpi w dniu 12 (24) Lutego 1874 r. Wzywa ich zatem aby w dniu tym z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi przed Pisarzem Sądu pod prekluzją praw z art. 154 pr. o hypotekach wynikającą stawili się.

Ogłoszenie decyzji jaka zapadnie, nastąpi w dniu 21 Lutego (5 Marca) 1874 r.

Tomaszów d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1873 r.
Podsędek Dąbrowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6961. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w d. 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. do tejże daty 1777 r. wydzierżawienie miejsca pod altanę do sprzedaży wody sodowej mleka, pieczywa i owoców, w parku Aleksandrowskim na Pradze, od sumy dzierżawnej po rubli sto pięćdziesiąt (150 rub.) rocznie w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym kop. 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę rocznej dzierżawy.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 12 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wdziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji

Wskutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na lat trzy, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. do tejże daty 1877 r. miejsce pod altanę do sprzedaży wody sodowej, mleka pieczywa i owoców w parku Aleksandrowskim na Pradze, od sumy dzierżawnej po rubli sto pięćdziesiąt (150 rub.) rocznie, za sumę wynoszącą rs. N. N. (wypisać literami) rocznej dzierżawy, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit nałożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N. (podpisać wyraźnie imie inazwisko).

Warszawa d. 13 (25) Listopada 1873 r.

N. D. 6960. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia byłej Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnienia przez Dyrekcję Główną udzielonego, dobra ziemskie

Białogóra

po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w okręgu Zgierskim, powiecie Łęczyckim gubernji Kaliskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, które to zaległości w terminie przedaży, oprócz kosztów, wynosić będą około rs. 738, wystawione są na przedaż przymusową pierwszą przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, w dniu 18 (30) Maja 1874 r., poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji hipotecznej Rapackiego Franciszka Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym, któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 2400, w gotowiźnie. Dozwala się jednak składanie na vadium listów Zastawnych lub likwidacyjnych z bieżącemi kuponami, w ilości, którаby przedstawiała wartość równą sumie vadialnej w gotowiźnie, obliczoną tymczasowo według ceny, za jaką listy przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu z wolnej ręki sprzedane zostaną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14411 kop. 20.

Uwaga I. Nowonabywca ma prawo z postąpionego szacunku potrącić pożyczkę Towarzystwu w ilości, jaka w dacie przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia to jest sumę rs. 7028 kop. 14.

Uwaga II. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż od zniżonego szacunku odbędzie się w terminie, jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Uwaga III. Gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło uroczyste święto kościelne lub galowe dworskie I-go rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tego samego Rejenta.

Uwaga IV. Gdyby w terminie przedaży, Rejent, przed którym takowa ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż ta odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w księdze wieczystej dóbr Białogóra, i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1873 r.
Prezes Ewaryst Mejer.
Pisarz Słowikowski.

N. D. 6919. *Wójt gminy Wozierady w powiecie Łaskim.*

Na żądanie osób interesowanych, poszukuję właściciela dóbr Leśnica Eugeniego Dobek, który z powodu cierpień umysłowych d. 25 Sierpnia (6 Września) r. b. miał potajemnie opuścić miejsce swego zamieszkania wyszedłszy o godz. 5 z rana z domu niewiadomo dokąd.

Rysopis Dobka następujący: ma wieku lat 76, wzrost mały, włosy siwe, oczy niebieskie, nos i usta mierne, twarz pociągła, upadał na prawą nogę, na której miał ranę od uderzenia przez konia, był ubrany w zwyczajną z cienkiego płótna białą koszulę, białe barchanowe gacie, zwyczajne cajgowe podarte szarego koloru spodnie, krótki szarego koloru beżowy surducik podarty, na nogach miał mieć płytkie kanczukowe kalosze, i uprasza wszelkie Władze jako też osoby prywatne, aby powzięte jakiekolwiek wiadomości o zaginionym, Urzędowi gminy Wozierady, komunikować raczyły; w razie zaś, odnalezienia poszukującego się, tegoż do miejsca stałego zamieszkania odstawić zechciały.

Wodzierady d. 7 (19) Listopada 1873 r.
Wójt Gminy, (. . . . .)

N. D. 6993. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Apolonji-Juljanny z Odrobińskich Demczenko, Michała Demczenko Radcy Stanu emeryta małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, wraz z mężem pod № 1274,5 w Warszawie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i do całego postępowania subhastacyjnego u Filipa Flamma Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489 lit. c zamieszkałego, obrane mającej; w poszukiwaniu sumy rs. 3000 z procentem zaległym, obliczyć się mianym i kosztów egzekucyjnych od Piotra Pietraszkiewicza właściciela dóbr ziemskich Jeruzal, w powiecie Skierniewickim gubernji Warszawskiej położonych, obecnie już zmarłego, czyli od kuratora spadku wakującego po tymże Piotrze Pietraszkiewiczu pozostałego, Józefa Kirszrota Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 739b zamieszkałego, protokółem Aleksandra Gawryłowa Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE JERUZAL

w powiecie Skierniewickim gubernji Warszawskiej w gminie Doleck, parafji Jeruzal, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Rawie położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika obecnie zmarłego Piotra Pietraszkiewicza należące, spadek wakujący, którego kuratorem Józef Kirszrot Patron zamianowany został, stanowiące, oddzielną księgę wieczystą mające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone. Za kontraktem urzędowem przed Grotowskim Rejentem w Rawie 1864 r. sporządzonym, Wincenty Żelazowski zadzierżawił wieś Jeruzal na lat 6 t. j. do roku 1870, a następnie poddzierżawił ją Hipolitowi Krzyżanowskiemu, lecz z powodu spalenia się budynków folwarcznych, Krzyżanowski wyszedł bez wieści i wcale we wsi Jeruzal nie znajduje się.

Przybliżona rozległość dóbr tych wynosić może około włók 15, mórg 16 w ⅔ częściach I i II klasy żytni, a w ⅓ piaskowy. Przez grunt przepływa rzeczka tak zwana Chojnatka.

Z ogólnej rozległości jest *a.* gruntu ornego żytniego klasy I około mórg 200. *b.* gruntu ornego żytniego klasy II około mórg 70. *c.* Łąki ze sprzętem dwukośnym około mórg 23. *d.* lasu sosnowego włók około 30, mórg 30, resztę zajmują pastwiska, wody, drogi, nieużytki i zabudowania.

Na gruncie zajmowanych dóbr stoją następujące zabudowania:

1. Czworak nowy w węgieł, z drzewa, z kominem murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym.

2. Stodoła w słupy z drzewa w węgieł o dwóch wierzejach pod słomą.

3. Bróg w słupy z dachem słomą pokrytym.

4. Stodoła w słupy o jednych wierzejach słomą kryta.

5. Spichrz w słupy z drzewa słomą kryty.

6. Owczarnia z drzewa w słupy o dwóch wierzejach z dwoma wystawkami, dach słomą kryty.

7. Stajnia w słupy z drzewa pod słomą.

8. Obora i wozownia z drzewa w słupy o trzech wierzejach pod słomą.

9. Ogród około pół morgi mający ogrodzony z dwóch stron płotem z żerdzi. Przy ogrodzie tym stał budynek mieszkalny dziedzica, lecz tenże pogorzał.

10. Karczma w węgieł z drzewa, z dachem słomą krytym i kominem nad dach wymurowanym.

11. Karczma we wsi z drugiej strony rzeki w słupy drewniane, w której się mieści zarazem stajnia i obórka zbudowana, dach gontami kryty, nad który wystaje komin murowany.

12. W czworaku we wsi stojącym pod Nr. 19, 20 i 21 tabeli likwidacyjnej zamieszczonym, słomą pokrytym uwłaszczonym jest jedna izba z komorą dla dworu pozostawiona.

13. Osada gajowego pod lasem złożona z chałupy w węgieł, gdzie zarazem mieści się obora, dach słomą kryty z kominem murowanym.

14. Studnia cembrowana z żórawiem bez kubła.

15. Stodoła w słupy o jednych wierzejach, słomą kryta, przy której przystawka, na chlew służąca.

16. Płot z żerdzi ogradzający ogródek warzywny przy chałupie od strony pola.

Do osady gajowego przywiązanego jess gruntu około mórg 3.

Propinacją obudwu karczem dzierżawi Józef Wójcicki za kontraktem prywatnym i płaci rocznie rs. 360 mając w dodatku zagon gruntu i kawałek łąki.

Inwentarz martwy stanowi młocarnia z maneżem umieszczona w stodole pod Nr. 2 opisanej.

Wieś Jeruzal zajmują i uwłaszczeni włościanie w liczbie dwudziestu jeden, z których dziewięciu jest gospodarzy a dwunastu ogrodziarzy. Dziewięciu mają prawo otrzymywać z lasu właściciela pod zaborem susz a w zimie łamać gałęzie kulką, niewięcej jak jedną furę tygodniowo na osadę i paść wszystko bydło. Inni 12 mają prawo paść bydło razem z dworskiem, w ilości 21 sztuk, a także zbierać w lesie na opał susz, łamać kulkami suche gałęzie, niewięcej jak jedną furę na tydzień na osadę.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Filipa Flamm Adwokata w Warszawie pod Nr. 489c zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Augustowi Górskiemu Wojtowi gminy Doleck do której dobra ziemskie Jeruzal należą, w tejże wsi urzędującemu na ręce własne.

2. Sylwestrowi Tańskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 7 (19) Czerwca 1869 r.

3. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu dnia 10 (22) Czerwca 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Jeruzal w Warszawie dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objasnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale I, o godzinie 10 z rana dnia 15 (27) Września 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Filip Flamm Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Lipca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy, w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 7 (19) Lipca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Jeruzal, w okręgu Rawskim, gubernji Warszawskiej położonych, w dniach 15 (27) Września, 29 Września (11 Października) i 13 (25) Października 1869 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 13 (25) Października t. r. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 10 (22) Listopada 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I tegoż Trybunału, w którym to terminie popierający sprzedaż wierzyciel za te dobra postąpi sumę rs. 6,000 od której licytacja rozpocznie się.

Warszawa d. 17 (29) Paźdz. 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyżej oznaczonym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr Jeruzal i takowe przygotowawczo Filipowi Flamm Adwokatowi za sumę rs. 6,000 przysądzone, a zarazem termin do ostatecznego ich przysądzenia na dzień 19 (31) Stycznia 1870 r. godzinę 10 z rana oznaczony został. Z powodu jednakże sporów przez Bronisławę z Horbowskich po Piotrze Pietraszkiewiczu pozostałą wdowę w Warszawie pod Nr. 2773 zamieszkałą, jako główną opiekunkę nieletniego syna swego Piotra Napoleona Pietraszkiewicza wylegitymowanego Sukcesora Piotra Pietraszkiewicza, po którym spadek uznany był poprzednio za wakujący. wywolanych, termin powyższy nie przyszedł do skutku. Gdy zaś spory te wyrokami Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 10 (22) Listopada 1869 r. Sądu Apelacyjnego z d. 6 (18) Stycznia 1871 r. i Rządzącego Senatu z d. 19 Listopada (1 Grudnia) t. r. rozsądzone zostały, i gdy Apolonia Juljanna Demczenko nic dalej w subhastacji tej nie działała, lecz prawa swoje ustąpiła Teodorowi Rościszewskiemu, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 15 (27) Stycznia 1873 r. uznając żądanie tegoż Teodora Rościszewskiego o podstawienie go do dalszego popierania subhastaaji za zbyteczne, zobowiązał Filipa Flamm Mecenasa do wydania akt subhastacyjnych Józefowi Stabrowskiemu Patronowi, Obrońcy Rościszewskiego. Ponieważ znowu i Rościszewski dalej w subhastacji tej nie postąpił, Trybunał rzeczony wyrokiem z d. 1 (13) Listopada 1873 r. w miejsce jego i Stabrowskiego Patrona, do dalszego popierania subhastacji dóbr Jeruzal Józefa Łopuskiego urzędnika w Warszawie pod Nr. 412*d* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 586*b* zamieszkałego obrane mającego, wierzyciela hypotecznego sumy rs. 1,471 z procentem od d. 1 Lipca n. s. 1873 r. podstawił, i Stabrowskiego Patrona do wydania temuż Pludrzyńskiemu Patronowi akt subhastacyjnych zobowiązał. Następnie po wydaniu akt Pludrzyńskiemu Patronowi, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem illacyjnym z d. 15 (27) Listopada 1873 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Jeruzal na dzień 10 (22) Grudnia 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,016 kop. 26⅔ jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 15 (27) Listop. 1873 r.
R. Linowski.

N. D. 6975. *Pisarz Tybunału Cywilnego w Płocku.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Hermana Lewińskiego kupca, w mieście powiatowem Włocławsku gubernji Warszawskiej, i Witolda Miączyńskiego właściciela dór we wsi Wielgie, powiecie Lipnowskim, gubernji Płockiej, zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Gracjana Dąbrowskiego Obrońcy Prokuratorji i zarazem Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku w mieście gubernialnem Płocku zamieszkałego, obrane mająscych, w poszukiwaniu sumy rs. 15,000, z większej rs. 22,500 pochodzącej, z procentem po pięć od sta od d. 12 (24) Czerwca 1873 r. pod Nr. 14 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Bogucin z okręgu Lipnowskiego ubezpieczonej, oraz kosztów egzekucyjnych od Adolfa Rudnickiego właściciela dóbr Bogucin w tychże dobrach Bogucinie okręgu Lipnowskim zamieszkałego, prótokułem komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku Teofila Slaskiego dnia 14 (26) Września 1873 r sporządzonym, zajęte i zaaresztowane zostały na sprzedaż, w drodze prymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE.

Bogucin, z przyległościami, to jest: gruntami na folwarku Krzyżówka, w okręgu i powiecie Lipnowskim, gubernji Płockiej, gminie i parafji Szpethal Górny położone, w odległości od miasta Lipna wiorst 16, Włocławska wiorst 5, od miasta gubernialnego Płocka wiorst 42, od miasta Warszawy wiorst 151, od rzeki Wisły wiost 4½; leżą one w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lipnie. Dobra Bogucin należą do własności Adolfa Rudnickiego i są w jego pesiadaniu, składają się z jednego kawała gruntu a w takowych znajdują się grunta włościan wsi Bogucin, Wilczeniec, kolonji Osiek i folwarku Krzyżówka, na mocy Najwyższego ukazu z roku 1864 uwłaszczonych, w granicach stałych okopcowan ch.

Dobra te obejmują z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami. z wyłączeniem gruntów włościańskich, ogólnej rozległości przybliżonym sposobem włók miary nowopolskiej 26, morgów 16, prętów 250, graniczą one na wschód z wsią Chełmica-Mała i Skorzno, na południe. z wsią Szpethal-Górny, na zachód z wsią Witoszyn, a na północ, z wsią Fabjanki.

Zabudowania znajdują się następujące.

A. we wsi Bogucinie:

I. Dwór z drzewa w węgieł pobudowany deskami obszalowany, gontami kryty, o dwóch kominach murowanych, przed którym znajduje się ganek na słupach drewnianych, od ogrodu także ganek ze schodkami; dwór obejmuje sień, przedpokój i pięć pokoi, a w szczycie takowego znajduje się przystawka z cegły palonej, z której wchodzi się do dwóch piwnic z kamienia polnego murowanych. We dworze mieszka właściciel Adolf Rudnicki z familją.

2. Oficyna z drzewa pobudowana gontami pokryta, o jednym kominie, obejmuje dwie sieni, trzy izby i kuchnię angielską, w oficynie tej znajduje się kuźnia z kominem kowalskim, narzędzia kowalskie należą do kowala, który wykonywa roboty dla dworu potrzebne. Oficynę tę zajmuje służba dworska.

3. Studnia drzewem ocembrowana z żurawiem, kulką i kubłem.

4. Gołębnik na słupie drewnianym.

5. Kloaka deskami obita, i deskami pokryta.

6. Lamus z drzewa pobudowany gontami pokryty.

7. Chlewek z drzewa pobudowany słomą pokryty.

8. Dwa parski w ziemi i ziemią pokryte.

9. Dwa słupy drewniane do dzwonka.

10. Chlew z drzewa, słomą pokryty, z dwoma dymnikami w dachu.

11. Owczarnia z cegły palonej pobudowana, słomą pokryta.

12. Stodoła z cegły palonej pobudowana, smołowcem pokryta, o 4-ch klepiskach, a przy niej budynek z cegły palonej

13 Spichrz z cegły palonej pobudowany, piętrowy, dachówką kryty, a pod nim piwnica z kamienia polnego.

14. Obora, stodoła i stajnia, z cegły palonej pobudowane, pod jednym dachem ze smołowca, w budynku tym znajduje się sieczkarnia o dwóch kosach z maneżem.

15. Studnia, drzewem ocembrowana z pompą.

16. Dom z drzewa pobudowany, o jednym kominie murowanym, obejmuje jedną sień i dwie izby, a przy nim znajduje się wjazd z drzewa, dom i wjazd słomą pokryte, w domu tym mieszka służba dworska.

17. Dom z drzewa pobudowany, słomą kryty, o jednym kominie murowanym, obejmuje dwie sieni i trzy izby; w domu tym mieszka służba dworska, jedna zaś izba należy do włościanina uwłaszczonego.

18. Chlew z drzewa, słomą kryty, w którym dwa chlewki należą do dworu, a jeden do włościanina uwłaszczonego.

19. Dom z drzewa słomą kryty, o jednym kominie w którym sień wspólna dworu i włościanina uwłaszczonego, jedna izba należy do dworu, a reszta domu do włościan uwłaszczonych.

20. Dom z drzewa słomą kryty, o jednym kominie, w którym jedna sień jest wspólna dworu i uwłaszczonego włościanina, jedna izba należy do dworu i stoi pustkami, reszta, zaś domu należy do uwłaszczonach włościan.

B. Na folwarku Krzyżówka:

21. Dom z drzewa o jednym kominie, słomą pokryty, obejmuje sień jedną i dwie izby. przy domu tym znajduje się szopa, druga połowa tego domu należy do uwłaszczonego włościanina.

22. Stodoła z drzewa, słomą pokryta, w której pół klepiska i jeden zasiek należy do dworu, a pół klepiska i drugi zasiek do uwłaszczonego włościanina.

23. Chlew z drzewa, słomą pokryty, w którym jeden chlew należy do dworu; a reszta do uwłaszczonego włościanina.

Zabudowania od Nr. 21 do 23 włącznie, jak niemniej gruntu i łąki morgów 7 prętów 63, na mocy aktu z dnia 1 (13) Listopada 1871 r. w procencie od wypożyczonej sumy rs. 485. zostają w zastawie do dnia 1 (13) Listopada 1874 r. Augusta Ertmana, która to zastawa jest objawiona w dz. III pod N. 9 wykazu hypotecznego

Grunta orne w dobrach Bogucin podzielone są na siedm pól i obejmują rozległości około morgów 440.

Ogród owocowy przy dworze, składający się z różnych drzew owocowych i dzikich przed dworem, obejmuje około morgów 2 i prętów 60.

Łąki w różnych miejscach; na których znajdują się bagna i kopalnia torfu, obejmują rozległości około morgów 68.

Las sosnowy i zagajnik, pod granicą wsi Witoszyn położony, obejmują około morgów 100.

Pastewniki i odłogi przy górach, przy zagajniku i w miejscu Bugaj zwanym, obejmują około morgów 137.

Trzy kanały; w ogrodzie, przy zabudowaniach i w miejscu Bugaj zwanem, obejmują w ogóle około prętów 190.

Ogólna przestrzeń gruntu pod zabudowaniami, drogami i w piaskach, obejmują około morgów 49.

Ogólna przestrzeń dóbr zajętych, wynosi około włók 26, morgów 16, prętów 250.

Uwłaszczeni włościanie posiadają gruntu: na folwarku Bogucin osad 30, morgów 47 prętów 152, i mają służebności pasania inwentarzy na gruntach dworskich, mianowicie: osady № 22 i 24, po trzy sztuki, № 15, 16 i 30. po dwie sztuki bydła, a pozostałe osady, po jednej sztuce, i zbierać leżaninę w dworskiem lesie, na przestrzeni 23 morgów, raz w tydzień, bez siekiery, kulki i fury. Na folwarku Wilczeniec posiadają gruntu morgów 291 pr. 195 i nie mają żadnych służebności. Na kolonji Osiek uwłaszczonych 24 osady, posiadają gruntu morgów 332 pr. 43 i jedna tylko osada № 18 ma prawo pasania na gruntach dworskich 50 sztuk owiec, inne osady nie mają służebności. Na folwarku Krzyżówka morgów 51 pr. 52, bez służebności.

Podatków opłaca się rocznie w ogóle rs. 346 kop. 67 i na kancelarję Wójta gminy rs. 20 kop. 32. Z folwarku Krzyżówka zalega nieopłaconej na rok 1873 składki drogowej kop. sreb. 30.

Z dobrami Bogucin zajęte zostały inwentarze żywe i martwe, do własności Adolfa Rudnickiego należące mianowicie: owiec poprawnej rasy sztuk 400, wołów 15, krów 12, jałowizny sztuk 12, koni 13, stadniny sztuk 4, trzody chlewnej sztuk 6, młocarnia jedna, wozów półtoracznych 5, pługów amerykańskich 10, bron żelaznych 10.

Protokół zajęcia doręczony został w kopjach: 1) Michałowi Smolińskiemu, Wójtowi gminy Szpethal Górny, do której dobra zajęte Bogucin z przyległościami należą, d. 11 (23) Paźdz. 1873 r., i 2) Tadeuszowi Stacewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju w Lipnie, d. 10 (22) Października 1873 r.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Bogucin, z okręgu Lipnowskiego, d. 23 Paźdz. (4 Listopada) 1873 r., a do księgi zaaresztowań, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej, dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia, dóbr ziemskich Bogucin z przyległościami, w okręgu Lipnowskim położonych, odbędzie się na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Płocku d. 21 Grudnia 1873 r. (2 Stycznia 1874 r.) o godzinie 10 z rana

Płock d. 29 Paźdz. (10 Listopada) 1873 r.
Piętka.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 29 Paźdz. (10 Listopada 1873 r.
Piętka.

N. D. 6979. W zastosowaniu się do art. 960 K. P. S. podpisany Patron ogłasza niniejszem: że z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, jednego z d. 27 Marca (8 Kwietnia) t. b. sprzedaż działową nakazującego, drugiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. opinję o niepodzielności i taksę biegłych zatwierdzającego, obydwóch z powództwa Antoniego i Walerji z Potockich małż. Pijanowskich, przez podpisanego Patrona działających, przeciwko SS-om Józefa Pijanowskiego, to jest Antoniemu Gąsiorek, jako opiekunowi głównemu Franciszka Władysława i Józefy rodzeństwa Pijanowskich i Zuzannie z Dąbrowskich Pijanowskiej wdowie, matce i opiekunce córki swej Walentyny Pijanowskiej zapadłych; wystawioną jest na sprzedaż w drodze działów

Osada młynarska **Koziołki** zwana, obejmująca:

1. Gruntu ornego morgów 20 miary nowopolskiej, gleby żytniej.

2. Młyn wodny z drzewa pod gontem o 3-ch gankach, z jagielnikiem i stępami do otłukiwania krup i nadto o 3-ch foluszach.

3. Rybołówstwo w stawie w granicach młyna Koziołki.

4. Dom z drzewa pod gontem, o jednym kominie murowanym, obejmujący dwa pokoje, kuchnię, komorę i kuchnię angielską; dom ten połączony z młynem w dobrym stanie.

5. Budynek z drzewa mieszczący: stajnie, obory, chlewy i górę z dymnikiem na skład siana.

6. Budynek z drzewa niedokończony i

7. Stodoła z drzewa z bali pod słomą, o jednem klepisku, w dobrym stanie.

Osada ta posiadaną jest prawem wieczysto czynszowem, położona w obrębie dóbr Koziołki, w okręgu Brezińskim, gubernji Warszawskiej, a obecnie Petrokowskiej.

Czynsz do dominium dóbr Koziołki opłacający się rocznie wynosi rs. 7 kop. 50 w dwóch ratach półrocznych.

Inne warunki odnoszące się do tegoż posiadania opisane są szczegółowo w tytule nadawczym, którym jest akt urzędowy przed Truszkowskim Regentem w Warszawie pod dniem 2 (14) Kwietnia 1864 r: w księdze wieczystej dóbr Koziołki czyli hypotecznie zawarty.

Bliższe zaś opisanie rzeczonej osady obejmuje tak taksa biegłych jak i zbiór objaśnień i warunów sprzedaży, które przejrzane być mogą tak w Kancelarji miejscowego Wydziału II jak i u podpisanego Patrona, w Warszawie pod Nr. 574 zamieszkałego.

Sprzedaż odbędzie się na audjencji Trybunału dopiero rzeczonego W-łu II w Warszawie pod L. 549 przed W. Lewandowskim Sędzią tegoż Trybunału jako delegowanym:

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbyła się w dniu 15 (27) Października 1873 r. zaś do odbycia drugiej publikacji tychże warunków, a zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został przez delegowanego Sędziego termin na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) 1873 r. godzinę 1½ z południa, w tym przeto terminie też licytacja przygotowawcza na audjencji Trybunału odbytą zostanie, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,220 kop. 50 jako szacunku taksą biegłych Sądowych wykrytego.

Warszawa d. 15 (27) Listop. 1873 r.
J. Gadziński Patron.

N. D. 6980. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, ogłasza iż prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, lustro, waliza, samowar, miednica i moździeż mosiężne, młynek do kawy i t. p. w d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1873 r. o godzinie 10 z rana na placu targowym Sewerynów zwanym w Warszawie. przez publiczną głośną in plus licytację, sprzedane będą.

Juljan Ostrowski, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 6715. Sąd Policji Poprawczej W-łu I-go w Warszawie. Zapozywa Bronisława Małeckiego lat 16 liczącego, poprzednio w Warszawie zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym dla złożenia tłomaczenia w sprawie własnej.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1873 r.

N. D. 6712. Sąd Policji Poprawczej W-łu I-go w Warszawie. Niniejszem zapozywa Mikołaja Świderskiego wyrobnika, ostatnio w Warszawie pod Nr. 1728 zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 licząc od daty tego zapozwu stawił się w Sądzie tutejszym. w przeciwnym zaś razie postąpiono z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 19 (31) Paźdz. 1873 r.